Poniedziałek 9 lutego 1948 r.

CZYTELNIK

Nr. 39 (1068) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł.

Odpowiedź na zakusy amerykańskiego imperializmu

Plan Marshalla nie będzie rozpatrywany

Zdecydowane stanowisko Światowej Federacji Zw. Zaw.

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Zw. Zaw. odrzucił głosami ZSRR, Francji i Ameryki Łacińskiej wniosek angielskich związków zawodowych w sprawie dyskusji na temat planu Marshalla. W ten sposób świat pracy wypowiedział się przeciwko „pomocy" amerykańskiej dla Europy.

Paryż (obsł. wł.). Światowa Federacja Związków Zawodowych postanowiła nie zwoływać konferencji międzynarodowej w sprawie planu Marshalla, czego domagały się brytyjskie „trade uniony".

Komunikat wydany w sobotę po południu przez biuro główne, podał, iż decyzja powyższa powzięta została większością głosów **członków komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Przeciwko wnioskowi brytyjskiemu opowiedzieli się delegaci ZSRR, Francuskiej Konfederacji Pracy i związków zawodowych Ameryki Południowej oraz związków zawodowych Chin i Włoch.**

Dalsze redukcje „pomocy"

Waszyngton. (API) Departament Stanu zakomunikował oficjalnie, że jeżeli dostateczne ilości nafty nie nadejdą do Stanów Zjednoczonych ze Środkowego Wschodu, europejski „program odbudowy" będzie musiał być zrewidowany. W komunikacie zaznaczono, że dane zgromadzone przez komitet europejskiej współpracy ekonomicznej, i dotyczące zapotrzebowania nafty przez kraje zachodnio-europejskie, będą musiały być zredukowane.

Jednocześnie w kołach waszyngtońskich coraz częściej wyrażana jest opinia, że sumy, przeznaczone na realizację planu Marshalla ulegną w Kongresie znacznej redukcji. Wczorajsze żądania Departamentu Stanu, dotyczące dodatkowych funduszów na program odbudowy Europy wywołały opozycję w Kongresie. Przewiduje się, że ostatnie projekty udzielenia dodatkowej pomocy zbrojnej dla Turcji i Grecji napotkały również na zdecydowany opór kongresmenów.

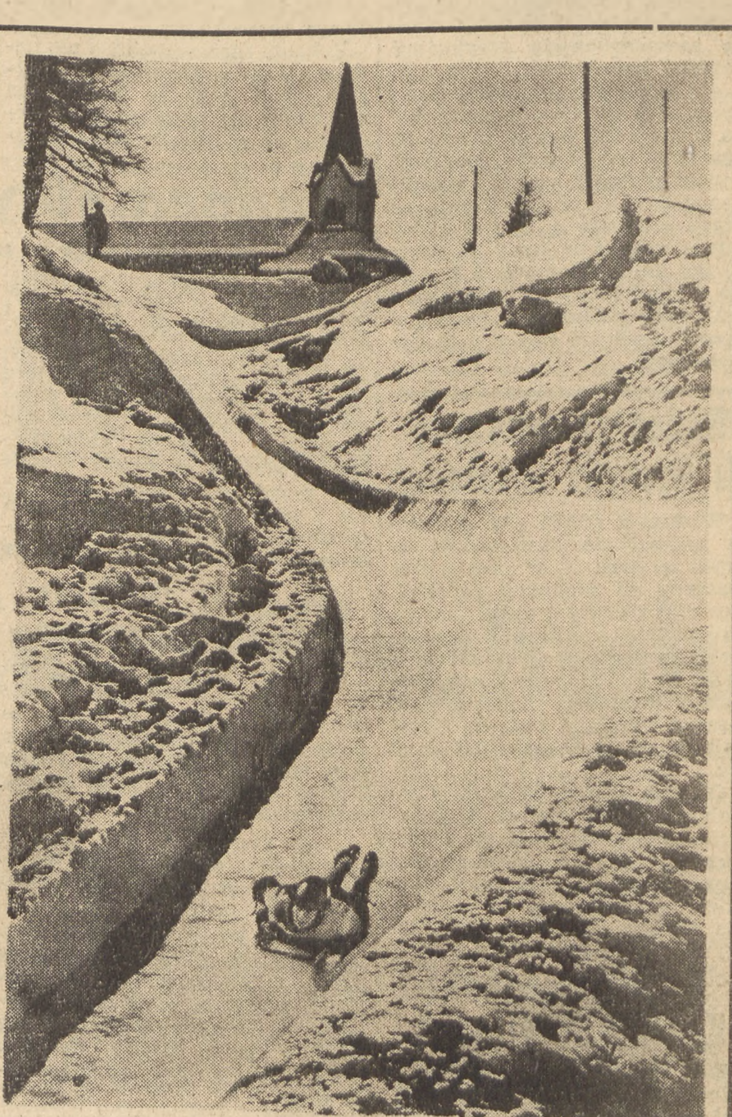
Szmugiel opium

Wielka afera w Nowym Jorku

Nowy Jork. (PAP) Amerykańska policja wykryła na jednym ze statków brytyjskich w porcie nowojorskim 55 funtów opium. Jest to największa afera przemytnicza w Stanach Zjednoczonych w ostatnich 10 miesiącach. Statek przybył z Indii i miał odpłynąć na Morze Śródziemne. Kilku Chińczyków należących do załogi statku aresztowano.

Według raportu władz policyjnych, przemyt narkotyków do Ameryki wzrosł znacznie na przestrzeni roku. Aresztowano ponad 3 tysiące osób zamieszanych w szmugiel narkotyków.

Stwierdzono również coraz częstsze wypadki fałszowania dolarów. Tajna policja amerykańska skonfiskowała w 1947 r. 2.854.000 podrobionych dolarów.



Jedną z nowych konkurencji olimpijskich, cieszącej się wielką popularnością za granicą jest skeleton. Jeden z zawodników na Olimpiadzie w St. Moritz uzyskał w tej konkurencji szybkość 131 km/godz.

Polonia amerykańska w Detroit

potępia działalność Mikołajczyka

Nowy Jork. — Dziennik polski „Głos Ludowy", wychodzący w USA, podaje, iż na sejmiku Stow. Polonia Stanu Michigan została przyjęta rezolucja następującej treści:

„Sejmik Stow. Polonia MZR wypowiada się przeciw zakwestionowaniu przez sekretarza stanu Marshalla granic polsko-niemieckich oraz **domaga się od rządu, aby formalnie podtrzymał decyzję konferencji poczdamskiej, która wykreśliła zachodnie granice Polski nad Odrą i Nysą.**

Sejmik Stow. Polonia wypowiada się przeciw odbudowie Niemiec militarystycznych i stwierdza, że głównym celem planu Marshalla jest odbudowa potęgi reakcji niemieckiej, która ma być wykorzystana w walce z demokracjami ludowymi i socjalistycznymi.

Sejmik Stow. Polonia MZR stwierdza, że umowa zawarta między Kongresem Polonii a dezerterem i zdrajcą narodu polskiego Mikołajczykiem nie reprezentuje woli mas polsko-amerykańskich. Jest ona narzędziem reakcji amerykańskiej, której wysługuje się zarówno Kongres Polonii jak i Mikołajczyk dla uzyskania poparcia Polonii dla programu wojny i reakcji.

Sejmik Stow. Polonia MZR potępia działalność Mikołajczyka w Stanach Zjednoczonych i stwierdza, że żadne kłamstwa i oszczerstwa tego dezertera nie odciągną nas od poparcia Polski demokratycznej".

Wzrosły koszty utrzymania w Kanadzie

NOWY JORK. (PAP). Wedle danych kanadyjskiego urzędu statystycznego, minimum kosztów utrzymania w Kanadzie w roku ubiegłym wzrosło w porównaniu ze stanem przedwojennym, przyjętym za miernik, o 48.3 proc. Jeśli wziąć pod uwagę jedynie produkty żywnościowe — minimum to wzrosło o 82 proc.

W 1947 r. minimalne koszty utrzymania wzrosły w porównaniu z 1946 r. o 21 proc., zaś jeśli chodzi o żywność — o 40 proc.

Dzienniki kanadyjskie informują, że w najbliższej przyszłości koszty te zrównają się z kosztami utrzymania w czerwcu 1920 r., tzn. w czasie najwyższego nasilenia inflacji w Kanadzie.

W stulecie „Wiosny Ludów"

Uroczyste obchody w całym kraju

„Szlakiem Dembowskiego" z Wieliczki do Krakowa

Warszawa. (PAP) Wiadomości nadchodzące z całego kraju wskazują na to, że stulecie „Wiosny Ludów" obchodzone będzie w Polsce wyjątkowo uroczyście. Lokalne komitety obchodów przejawiają ożywioną działalność.

W dniu 22 lutego urządzony będzie wielki wiec w Wieliczce — pod powierzchnią ziemi. Z Wieliczki wyruszyli przed stu laty górnicy kopalni soli, maszerując na Kraków pod wodzą Edwarda Dembowskiego. Widownią wiecu będzie największa sztolnia salin wielickich, mogąca pomieścić do sześciu tysięcy ludzi. Zebrani ruszą po zakończeniu wiecu pochodem do Krakowa, krocząc historycznym „szlakiem Dembowskiego".

W Krakowie na Rynku odbędzie się po przybyciu pochodu wielka manifestacja pod kamienicą, w której mieścił się Komitet Rewolucyjny w roku 1846. Z balkonu tego domu zostanie odczytany Manifest, wydany wówczas przez Komitet.

Planuje się również nazwanie jednej z ulic miasta, wiodącej w stronę Wieliczki, imieniem Edwarda Dembowskiego. **Komitet Wojewódzki obchodu przewiduje zorganizowanie w Krakowie specjalnej wystawy, której eksponaty, zebrane ze zbiorów lokalnych, przedstawiałyby przebieg pamiętnych wydarzeń ówczesnych na tym terenie.**

Również i **Wielkopolska** przygotowuje bogaty program obchodów. **Wydarzeniem kluczowym będą tam uroczystości w skali ogólnokrajowej we Wrześni (2 maja 1948), dla upamiętnienia stulecia bitwy pod Miłosławiem, stoczonej przez powstańców z wojskami pruskimi. Odbudowany zostanie historyczny pałac w Miłosławiu,** spalony w czasie działań wojennych. Znajdą w nim pomieszczenie szkoła oraz muzeum.

Sam obchód rocznicy bitwy będzie uświetniony odtworzeniem na historycznych polach przebiegu walk wojsk powstańczych. W tych scenach batalistycznych wezmą udział żołnierze ze stacjonujących we Wrześni oddziałów wojskowych. W dniu rocznicy w wielu miastach Wielkopolski jedna z ulic otrzyma miano „Wiosny Ludów".

W palestyńskim kotle

Arabowie przygotowują napad na żydowskie osiedla

NOWY JORK. (PAP) „Associated Press" komunikuje z Kairu, że według wiarogodnych tamtejszych źródeł, *arabscy przywódcy wojskowi ustalili datę 15. II. jako dzień rozpoczęcia — „skoordynowanego frontalnego ataku na Żydów w Palestynie".*

W Damaszku doszło przed kilku dniami do konferencji między arabskimi dowódcami wojskowymi a muftim Jerozolimy, na której wypracowano plany wielkiego uderzenia. Akcja, która rozpocznie się w różnych punktach, będzie ściśle skoordynowana.

W sobotę arabscy dowódcy rejonowi w Palestynie otrzymali odpowiednie instrukcje. Naczelni dowódcy oddziałów arabskich w południowej i północnej Palestynie — Khador Bey Husseini i Fawzi Kaukji powrócili już do swoich kwater.

Równocześnie donoszą z Jerozolimy, że Żydzi przygotowują się do obrony osiedli i wsi jednakże podkreślają, że niektóre z pozycji mogą być stracone w razie ataku arabskiego, jeśli pomoc nie nadejdzie w odpowiednim czasie. — Oblicza się, iż Żydzi dysponują zorganizowanymi oddziałami wojskowymi w sile około 40 tysięcy ludzi, podczas gdy rezerwy wynoszą około 50 tysięcy. Również po stronie arabskiej czynione są ostatnie przygotowania.

Jak się przypuszcza, siły arabskie w Palestynie łącznie z rezerwami wynoszą około 120 ludzi. Szereg szczepów arabskich przygotowuje się do walki licząc na to, że zgodnie z tradycją przyniesie ona bogate łupy. O ile ze strony żydowskiej dąży się do stworzenia jednolitego dowództwa, o tyle akcja arabska przynajmniej w pierwszej fazie — będzie się opierała przede wszystkim na działalności dowódców poszczególnych rejonów.

Katastrofa lotnicza

Miami — Floryda. Z Miami sygnalizują nową wielką katastrofę lotniczą. Samolot pasażerski, mający na pokładzie 60 osób, spadł do morza w odległości mniej więcej 60 mil od miejscowości Jackson na Florydzie. Na miejsce wypadku podążyły już łodzie ratunkowe i samoloty. Bliższych szczegółów na razie brak.

Nie chcą podziału Palestyny

Kapitaliści USA obawiają się odwetu Arabów

Nowy Jork. (PAP). Przewodniczący amerykańskiego oddziału Agencji Żydowskiej dr Hillel Silver oświadczył na konferencji prasowej, **iż niektórzy członkowie rządu amerykańskiego potajemnie współdziałają z rządem brytyjskim, aby przeszkodzić realizacji planu podziału Palestyny.** Zdaniem Silvera, pewne koła nie życzą sobie utworzenia państwa żydowskiego z obawy przed akcją odwetową ze strony Arabów, która mogłaby się odbić ujemnie na interesach amerykańskich towarzystw naftowych. Rzecznik Agencji Żydowskiej odmówił jednakże ujawnienia nazwisk osób, którym zarzucił milczące współdziałanie z polityką brytyjską na terenie Palestyny.

Stwierdzając, iż Wielka Brytania pragnie przekonać świat o niemożliwości wcielenia w życie projektu ONZ, Silver podkreślił, że państwa arabskie mogą bez przeszkód nabywać broń na rynkach światowych i przemycać ją do Palestyny. W związku z tym Silver oświadczył, że jeśli nie zostanie zniesiony zakaz dostarczania broni Żydom palestyńskim, to Palestyna stanie się terenem wydarzeń równie krwawych, jak wojna domowa w Hiszpanii.

Kosztem mas pracujących

ratuje rząd brytyjski sytuację gospodarczą

Londyn. (PAP). Minister Cripps wygłosił w Edynburgu przemówienie na zgromadzeniu członków Labour Party. **Cripps przedstawił krytyczną sytuację gospodarki brytyjskiej. Stwierdził on, że sytuacja pogarsza się z dnia na dzień.**

„Wyczerpaliśmy — powiedział Cripps — nasze pożyczki zagraniczne, wyczerpujemy w zawrotnym tempie nasze rezerwy złota. Jeżeli nie podejmiemy żadnych środków zaradczych to wkrótce nie będziemy w stanie kupować żywności, koniecznej dla zachowania naszego życia, oraz surowców, potrzebnych naszemu przemysłowi".

Cripps zaznaczył, że plan Marshalla nie rozwiąże istotnych trudności, które się piętrzą przed Wielką Brytanią. Jedynym wyjściem — zdaniem Crippsa — jest **zamrożenie płac.** W ten sposób towary brytyjskie będą mogły skutecznie konkurować taniością na rynkach międzynarodowych. Przyczyni się to do zwiększenia eksportu i do polepszenia sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii.

W kołach zbliżonych do brytyjskich związków zawodowych przemówienie Crippsa zostało przyjęte z niezadowoleniem. Podkreśla się, że Cripps niedwuznanie dał do zrozumienia, że **rząd brytyjski postanowił ratować sytuację gospodarczą, w kraju kosztem mas pracujących.** Cripps zamierza bowiem utrzymać niskie płace, aby nie zaszła konieczność podwyższenia cen towarów przeznaczonych na eksport. Oznacza to wzmożenie eksportu i zwiększone zarobki przemysłu i handlu brytyjskiego przy równoczesnym **obniżeniu stopy życiowej mas pracujących.**

PARYŻ. (PAP) Agencja France Presse komunikuje z Aten, że trybunał wojskowy w Janina ogłosił 20 wyroków śmierci na osoby, oskarżone o sympatię dla powstańców i rzekomą działalność sabotażową.

Zbiór monet polskich z XIII w.

odkryto w Opolu

Opole. (hor) Zarząd miasta Opola w trosce o swoje dokumenty (znajduje się wśród nich 37 pergaminów) i dla stworzenia podstaw do naukowego opracowywania dziejów miasta i Opolszczyzny, powołał ostatnio do życia urząd archiwariusza miejskiego. Stanowisko to objął Szymon Koszyk, rodowity opolanin, znany działacz plebiscytowy i powstańczy, który był długie lata kierownikiem archiwum Biura Sejmu Śląskiego w Katowicach, a następnie archiwariuszem na zamku w Pszczynie.

P. Koszyk wkrótce po rozpoczęciu swych prac **natrafił przy porządkowaniu szaf i aktów, na zbiór starych monet, liczący około 100 sztuk. Zasługują wśród nich na uwagę przede wszystkim tzw. „brakteaty" opolskie, w ilości ok. 50 sztuk. Są to pieniążki srebrne, jednostronne, z herbami Piastów (orzeł) i miasta Opola (pół-krzyża, pół-orła), bite w mennicy książęcej w Opolu. Znalezione monety pochodzą z czasów od XIII do XVI wieku.**

W późniejszych czasach również były bite monety opolskie. Znanym jest np. talar księcia opolskiego Karola Wazy, biskupa wrocławskiego, brata króla Jana Kazimierza z r. 1654. Stanowi on jednak wielką rzadkość i nie ma go w dzisiejszym zbiorze monet opolskich.

Wśród pozostałych znalezionych ostatnio w Opolu monet, znajdują się jeszcze monety królewskie polskie, czeskie i austriackie

Pierwszy samochód polskiej konstrukcji

10 tys. wozów rocznie wyprodukują Starachowice

Warszawa (API). Stacja Doświadczalna przy Państwowych Zakładach Inżynierii w Ursusie wykonała dla produkcji seryjnej w Starachowicach prototyp silnika samochodowego oryginalnej, polskiej konstrukcji. Silnik typu S 40, 6-cylindrowy, gornozaworowy, 2800 obr.min. mocy 85 KM po odbyciu 200 godzin pracy na hamowni i dokonaniu poprawek konstrukcyjnych, został obecnie wmontowany w wykonane na Stacji podwozie A 20 i w końcu lutego rozpocznie próbę jazdy na trasie 60 tys. km. Jednocześnie buduje się 5 silników i trzy podwozia z już wprowadzonymi zmianami konstrukcyjnymi do dalszych doświadczeń.

Plan produkcji przewiduje wykonanie w tym roku pierwszych 20 samochodów próbnych, w 1949 — 200, 1950 — 1.000, a w 1951 — 10 tys. samochodów.

Zakłady Starachowickie nie będą w stanie wytwarzać wszystkich części tak, że ⅔ wartości przyszłego samochodu będzie wykonywanę w innych, ściśle organizacyjnie powiększonych fabrykach. Ramy i osie przednie produkować będzie Stalowa Wola, blachę tłoczoną na maski i budki szoferskie — huta „Ludwików" w Kielcach, karboratorów i instalacji dostarczy przemysł elektrotechniczny, „Stomil" opony itp. W obrębie Zakładów Starachowickich współpracować będą z fabryką samochodów — fabryka narzędzi, która zaopatrywać będzie w uchwyty, fabryka hamulców, która dostarczy hamulców pneumatycznych i hydraulicznych oraz kuźnia i stolarnia. Ponadto na potrzeby fabryki samochodów zostanie zbudowana w Starachowicach nowa odlewnia.

W r. b. Starachowice otrzymały 1,5 miliarda zł na inwestycje warsztatowe i zakup maszyn. Obrabiarki zostaną zakupione w Pruszkowie, Łodzi i Poznaniu oraz za granicą.

Obecnie biuro organizacyjne fabryki samochodów w Starachowicach zatrudnia 200 osób. Fabryka po pełnej rozbudowie liczyć będzie 3 tys. pracowników. W całych Zakładach zatrudnionych będzie 10 tys. osób.

Wartość przyszłej rocznej produkcji fabryki samochodów przy 10 tys. samochodów wyniesie 12 miliardów złotych, podczas gdy koszty inwestycji poprzedzających pełne uruchomienie produkcji nie przekroczą 3 miliardów zł.

Kreska o polityce.



Niezależna droga „trzeciej siły"

Nienormalny spadek cen

na giełdach amerykańskich

Wasyngton (PAP). Od kilku dni na giełdach w Chicago i Nowym Jorku zanotowano znaczny spadek cen zarówno towarów, jak i akcji przemysłowych, które osiągnęły poziom z drugiej połowy roku ubiegłego. Najświeższe doniesienia z giełdy chicagowskiej wskazują na dalszy spadek cen, przede wszystkim kukurydzy i pszenicy, przy minimalnym zainteresowaniu nabywców. Powszechnie oczekuje się, iż tendencja zniżkowa będzie trwała w dalszym ciągu.

Prasa amerykańska usiłuje uspokoić opinię publiczną, dowodząc, iż obecny spadek cen jest normalnym dostosowaniem się ich fantastycznego poziomu do sytuacji rynkowej.

W sprawie tej zabrał również głos prezydent Truman, który przestrzegł przed załamaniem sie finansowym gospodarki USA, jeśli Kongres nie zapobiegnie inflacji i trwającemu od kilku dni spadkowi notowań na giełdach towarowych.

Korespondent „P. M." Stone, w komentarzu na ten temat, kwestionuje szczerość oświadczenia Trumana. Twierdzi on, iż koła rządowe bardziej martwią się politycznymi perspektywami spadku cen, aniżeli ich zwyżką. Stone jest zdania, iż rząd amerykański dla celów przedwyborczych uczyni wszystko, aby zapobiec temu spadkowi.

Nadeszły maszyny dla przemysłu żarówkowego

Warszawa (PAP). W styczniu br nadeszły do warszawskiej fabryki żarówek „L 3" kanadyjskie maszyny do produkcji żarówek. Dostawa pierwszej partii maszyn do produkcji żarówek awizowana jest również przez holenderską firmę N. V. Philips w Eindhoven. Dalsze transporty holenderskich maszyn wysyłane będą do Gdyni najbliższym statkiem z Rotterdamu.

Obecnie już na składzie Centralnego Zarz. Przem. Elektrotechnicznego znajduje się transport ok. 2000 kg wysokogatunkowej przędzy bawełnianej egipskiej, przeznaczonej do izolowania drutów.

Pandit Nehru

dziękuje min. Modzelewskiemu

Warszawa. (PAP) W odpowiedzi na kondolencję, przesłaną przez min. Modzelewskiego w związku ze śmiercią Mahatmy Gandhiego do min. spr. zagr. Hindustanu Pandit Nehru, nadeszła z Delhi depesza następującej treści:

„Jego Ekscelencja Pan Zygmunt Modzelewski, minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.

W imieniu rządu i ludów Hindustanu przesyłam Waszej Ekscelencji najszczersze podziękowania za wyrazy współczucia, przekazane z powodu niepowetowanej straty, którą poniosły przez śmierć Mahatmy Gandhiego nie tylko Indie, ale cały świat.

(—) Jawa Harlal Nehru, minister

Bliskie stosunki Kopfa z Goeringiem

Berlin. (PAP) — Dziennik „Neues Deutschland" ogłosił artykuł w sprawie przestępcy wojennego Kopfa.

Dziennik przypomina, że Kopf pracował w „Centralnym Zarządzie Powierniczym dla Ziem Wschodnich" i pozostawał w bliskich stosunkach z Hermanem Goeringiem.

Kopf w roku 1943 otrzymał 65 tys. marek, jako wynagrodzenie za „sprzedaż gruntów należących do Polaków i Żydów na terenach okupowanych".

„Neues Deutschland" stwierdza dalej, że Kopf wstąpił do partii hitlerowskiej w 1939 r. i stale nosił w klapie swastykę. „Obecnie zaś — podkreśla z oburzeniem dziennik — angielskie władze okupacyjne tolerują tego faszystę na stanowisku premiera Dolnej Saksonii"!

Nota radziecka do władz amerykańskich

Prowokacyjne napady na żołnierzy radzieckich wojsk okupacyjnych w Austrii

Moskwa. (PAP). Jak donosi z Wiednia agencja TASS, amerykańska policja wojskowa dokonała ostatnio prowokacyjnych napadów na żołnierzy radzieckich wojsk okupacyjnych w Austrii.

Napady te odbyły się w czasie wykonywania przez żołnierzy radzieckich swych obowiązków służbowych.

W związku z tymi prowokacjami dowództwo radzieckich wojsk okupacyjnych wystosowało ostry protest pisemny do dowództwa amerykańskiego. W proteście tym podkreśla się, że jedynie dzięki dyscyplinie i zimnej krwi żołnierzy radzieckich nie doszło do bardziej poważnych incydentów. W razie powtórzenia się podobnych wypadków — zapowiadają radzieckie władze — żołnierze radzieccy będą zmuszeni uciec się do samoobrony.

Na zakończenie nota wyraża przekonanie, że dowództwo amerykańskie przeprowadzi szczegółowe śledztwo i ukarze sprawców prowokacji.

Rewelacyjny wynalazek Polaka

„Szukaczo-wybierak elektronowy"

Warszawa. (PAP) Inżynier Alfred Popowicz z państwowej fabryki central automatycznych zgłosił w Urzędzie Patentowym R. P. oraz na terenie kilku państw europejskich, wynalazek pod nazwą „szukaczo-wybierak elektronowy".

„Szukaczo-wybierak" jest urządzeniem pozwalającym na szukanie abonenta alarmującego centralę telefoniczną przy jednoczesnym wybieraniu numeru abonenta żądanego. Urządzenia takie — dotychczas ściśle mechaniczne, istnieją w każdej automatycznej centrali telefonów.

Wynalazek inż. Popowicza polega na pozbawieniu „szukacza" ruchomych części mechanicznych. Szukanie i wybranie abonenta w centrali odbywać się będzie wyłącznie przy pomocy strumienia elektronów. Zapewnia ono dużą szybkość połączenia i usuwa konieczność dzielenia numerów na pewne grupy, umieszczone na dużej powierzchni. Wynalazek pozwala też na zespolenie „szukacza" i „wybieraka" w całość konstrukcyjnie jednolitą. Jedno urządzenie elektronowe pozwoli na obsługę ok. 10 tys. abonentów.

Choć wynalazek ten został dokonany w czasie pobytu wynalazcy za granicą — autor pomysłu czekał z opatentowaniem do chwili powrotu do kraju.

Za morderstwa i napady

Wyrok na członków „Czarnej Śmierci"

Wrocław. (st) W wyniku dwudniowej rozprawy przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu, zostali skazani na karę śmierci w sobotę, 7 bm. w godzinach przedpołudniowych, Plura Wiktor i Krutowicz Bohdan, członkowie nielegalnej organizacji „Czarna Śmierć", której zadaniem było dokonywanie napadów rabunkowych z bronią w ręku i mordowanie działaczy demokratycznych na terenie pow. Dzierżoniów.

Z pozostałych oskarżonych Galfert Zygmunt otrzymał 15 lat więzienia, z pozbawieniem praw publicznych i honorowych na okres 5 lat, Krzycki Henryk 10 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw, Czekała Bohdan 2 lata więzienia, oraz Kłosowski Władysław 2 lata więzienia.

Przywódcą i organizatorem bandy był Plura były oficer armii niemieckiej w czasie wojny.

Odradzają się idee pangermanizmu

Moskwa. (PAP). Dziennik „Izwiestia", omawiając obecną sytuację w Austrii stwierdza, że szerzy się tam psychoza wojenna. Inspiratorzy jej spodziewają się w ten sposób ułatwić powstanie zjednoczonego frontu wszystkich sił antydemokratycznych.

W Austrii odradzają się, nie bez współudziału amerykańskich władz okupacyjnych, idee „pangermanizmu". Znajdują one oparcie w ekspansjonistycznych planach Stanów Zjednoczonych wobec Bizonii. Mianowicie niektóre koła w Stanach Zjednoczonych, tworząc swą bazę wojskową w Niemczech zachodnich, przygotowują zarazem włączenie w ich obręb Austrii.

„W ten sposób — pisze „Izwiestia" — **na widowni pojawia się idea „nowego Anschlussu", tym razem inspirowana przez Amerykanów.**

Chcesz pokoju — twórz pokój

Normalnym stanem, panującym w stosunkach starożytnego Rzymu z sąsiednimi krajami, był stan wojny. Nie trzeba było wtedy wypowiadać wojny, przeciwnie — trzeba było, jeśli można się tak wyrazić — wypowiadać pokój. Temu stanowi odpowiadała popularna zasada „si vis pacem para bellum" — (chcesz pokoju — gotuj wojnę).

W świecie współczesnym normalny jest stan pokoju. Wojnę trzeba dopiero, w myśl obowiązującego prawa międzynarodowego, wypowiedzieć.

Umyślnie pozwoliliśmy sobie na te „historyczno-prawne" uwagi, aby podkreślić jak absurdalne jest powtarzanie przez niektórych dziennikarzy zasady: „Chcesz pokoju, gotuj wojnę". „Chcesz pokoju — twórz pokój" — należałoby powiedzieć dzisiaj, tłumacząc znane powiedzenie Anatola France'a.

Państwo decyduje się na wzmożenie tempa zbrojeń, gdy dostrzega w sytuacji międzynarodowej istotne niebezpieczeństwo. Ogłoszony ostatnio budżet Związku Radzieckiego na rok 1948 wskazuje, że kierownicy nawy państwowej ZSRR takiego niebezpieczeństwa nie dostrzegają. Ogólne wydatki budżetowe, które w stosunku do roku ubiegłego wskazują wzrost o 11,1 proc, uwzględniają w mniejszym niż przed rokiem stopniu potrzeby ministerstwa sił zbrojnych. Gdy w roku 1947 na obronę kraju wydesygnowano 18,4 proc. całego budżetu, w roku bieżącym na cel ten przeznacza się tylko 17 proc. wydatków ogólnych. Również i liczby bezwzględne mają większą wymowę. Przy zwiększonym o blisko 43 miliardy rubli budżecie na 1948 r. wydatki na wojsko zmalały o 300.000.000 rubli (z 66.400 milionów do 66.100 milionów rubli).

Budżet państwowy ZSRR jest najlepszym dowodem słuszności powtarzanej przez nas niejednokrotnie tezy, że jest tylko jedna koncepcja pokoju: budować pokój. Nie inaczej rozumiemy ustępstwa, poczynione przez stronę radziecką w podpisanej przed tygodniem umowie handlowej z Polską. Nie ma wątpliwości, że gdyby na Kremlu obawiano się w jakimkolwiek stopniu możliwości konfliktu międzynarodowego, nie udzielano by nam pożyczek na rozbudowę naszego przemysłu nad Odrą i Nysą.

Prezydent Truman mówi tak wzniośle o pokoju, że słuchacza ogarnia wzruszenie. Cóż są jednak warte zapewnienia o pokojowych tendencjach polityki amerykańskiej, jeśli skonfrontować je z faktem, że 47 proc. budżetu USA przenaczone są na cele związane mniej czy bardziej bezpośrednio z obroną narodową i jeśli wziąć pod uwagę, że w chwili obecnej Stany Zjednoczone zachowują w szeregach swych sił zbrojnych ponad półtora miliona żołnierza, podczas gdy w r. 1938 utrzymywały niespełna 200.000.

„Chcesz pokoju — gotuj pokój" — powtarzamy. Jak dotąd jedynymi krajami stosującymi w pełni tę zasadę są kraje demokracji ludowej i socjalistyczny Związek Radziecki.

Z. Szymański

Połączenie partii chłopskich w Rumunii

Bukareszt (PAP). Podano do wiadomości, iż partia chłopska Alexandrescu wstąpiła en block do frontu oraczy — stronnictwa premiera Grozy. Przedstawiciele stronnictwa Alexandrescu zostali dokooptowani do władz naczelnych frontu oraczy.

„Pożałowania godny fakt"

Odgłosy prasy o otwarciu granicy hiszpańsko-francuskiej

Paryż (obsł. wł.). — Francuska rada ministrów obradowała w ciągu soboty nad projektem otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej. Specjalny wysłannik rządu francuskiego w Madrycie osiągnął w czwartek porozumienie z rządem hiszpańskim w tej sprawie. Ustalono, że oficjalny akt otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej nastąpić ma w dniu 10 lutego br.

Korespondenci zagraniczni donoszą, że w piątek wieczorem odbyło się w Madrycie posiedzenie hiszpańskiej rady ministrów, która obradowała nad tym samym zagadnieniem, przy czym podstawą dyskusji była niedawna wymiana not pomiędzy rządem francuskim a hiszpańskim. Ostateczny urzędowy komunikat w sprawie otwarcia granicy ma być ogłoszony w niedzielę rano równocześnie w Paryżu i w Madrycie. Korespondenci polityczni omawiając problem otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej wyrażają opinię, że **jest to pożałowania godny fakt z punktu widzenia politycznego.** Z drugiej strony wyraża się powszechny pogląd, że zagadnienie otwarcia granicy francusko - hiszpańskiej pozostaje w ścisłym związku z planem Marshalla.

Attlee ostrzega przed inflacją

Londyn (PAP). Broniąc projektu rządowego o zablokowaniu płac robotniczych premier Attlee wygłosił przemówienie radiowe, w którym ostrzegł przed niebezpieczeństwem inflacji.

„Listy proskrypcyjne" w USA

Waszyngton (API). Waszyngtoński dziennik „Daily News" donosi, że amerykańskie władze bezpieczeństwa przystąpiły do sporządzenia list wszystkich osób, biorących udział w organizowaniu komitetu popierającego wybór Wallace'a na prezydenta w nadchodzących wyborach. Policja amerykańska domagać się będzie od zwolenników Wallace'a specjalnych zeznań na temat wyznawanych przez nich poglądów.

Wyrok uniewinniający

w sprawie Szembekowej

Przemyśl. (PAP) Sąd Okręgowy w Przemyślu wydał w sprawie Klotyldy Szembekowej wyrok uniewinniający z braku dowodów winy.

30-lecie Armii Czerwonej

Przygotowania do uroczystych obchodów

Warszawa. (PAP) Dzień 23 lutego, rocznica powstania Armii Radzieckiej, jest tradycyjnie obchodzony jako święto Armii Czerwonej. W tym roku będzie to 30 rocznica istnienia Armii Radzieckiej.

Miesiąc luty wiąże się również z rocznicą wielkiej ofensywy zimowej 1945 r., w wyniku której ziemie polskie do Odry i Nysy Łużyckiej zostały oswobodzone przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie.

Centralne uroczystości związane z obchodem święta Armii Radzieckiej, odbędą się w Warszawie dnia 23 lutego br. W sali „Roma" zorganizowana będzie uroczysta akademia, poświęcona trzydziestoleciu Armii Czerwonej. Jednocześnie organizacje społeczne i młodzieżowe, związki zawodowe, szkoły itp. złożą wieńce u stóp pomników wdzięczności i braterstwa broni Armii Radzieckiej.

W większych miastach w kraju odbędą się uroczystości lokalne.

Przegląd prasy

»Trzeciej siły« w Polsce nie będzie

„Kurier Codzienny" wypowiada się w swym artykule wstępnym na temat możliwości istnienia tzw. „trzeciej siły" w Polsce. Autor artykułu K. Radziwiłł stwierdzając, że w pewnej, mało uświadomionej części naszego społeczeństwa istnieją czasem nastroje tęskniące do odbudowania „trzeciej siły", przy czym miały by je stanowić bądź to pewne zanikające grupy w PPS, bądź bierna część chłopstwa bądź też wreszcie Stronnictwo Demokratyczne, zaznacza, że:

„PPS jest stronnictwem, stojącym mocno na gruncie jednolitego frontu całej klasy robotniczej. W Polsce namiastką „trzeciej siły" miało być początkowo mikołajczykowskie PSL. Zdrowy instynkt narodu nie pozwolił mu jednak stać się siłą hamującą dynamiczny rozwój nowej Polski, którą chcieli w nim widzieć jego zamorscy protektorzy".

Jeśli chodzi o Stronnictwo Demokratyczne, to:

„Pod względem polityki międzynarodowej Stronnictwo Demokratyczne dąży przede wszystkim do zachowania wszechświatowego pokoju i dlatego w naszym zrozumieniu wszelkie „trzecie siły" usztywniające świadomie lub nieświadomie stanowisko amerykańskich podżegaczy wojennych są siłami wstecznymi. Dlatego potępiamy na arenie światowej politykę „trzeciej siły" jako politykę antypokojową.

Pod względem polityki wewnętrznej Stronnictwo Demokratyczne dąży przede wszystkim do stabilizacji społecznej i gospodarczej opartej na osiągnięciach zwycięskiej polskiej rewolucji... Stronnictwo Demokratyczne chce współpracy jak najintensywniejszej w przekonaniu, że współudział postępowego mieszczaństwa i radykalnej inteligencji będzie w budowaniu polskiej demokracji ludowej nie coraz mniej a coraz więcej ważny i niezbędny".

Znaczenie tej współpracy zostałoby przekreślone z chwilą wejścia Stronnictwa Demokratycznego na drogę prowadzącą do utworzenia czegoś w rodzaju „trzeciej siły" na wzór niektórych krajów zachodniej Europy.

„Rola odpowiednika „trzeciej siły" — pisze dalej publicysta „Kuriera Codziennego" — w życiu wewnętrznym Polski, skazywałaby nas na rolę sceptycznych obserwatorów i mediatorów pomiędzy twórczą lewicą i narzekającą prawicą. Tego nie chcemy i dlatego jesteśmy przeciwnikami tego, co nazywa się dzisiaj „trzecią siłą".

Derek Kartun (Od specjalnego korespondenta „Dziennika Zachodniego")

MOJE ŚNIADANIE

Londyn, w lutym.

W pewien piękny słoneczny poranek, w lipcu zeszłego roku, staliśmy na podwórzu gospodarstwa wiejskiego w Białym Kamieniu, niedaleko Wrocławia. Patrzyliśmy na grupę urodziwych, tłustych, chrząkających i zadowolonych świnek i zastanawiam się obecnie, czy wówczas nie przyglądałem się własnemu przyszłemu śniadaniu. Hodowano te świnki w gospodarstwie spółdzielczym, które zaledwie parę lat temu było jednym z ośmiu majątków, należących do jakiegoś pruskiego właściciela ziemskiego. Były to piękne świnki — pamiętam je dobrze, ale nie przyszło mi wówczas na myśl, że mogą one kiedykolwiek stanowić moje własne śniadanie. Teraz przypuszczam, że tak być mogło, gdyż okazuje się, że w najbliższych miesiącach kilkaset ton bekonów polskich ma być nadesłanych do Wielkiej Brytanii.

Świnki z Dolnego Śląska

Chciałbym, żebyście zobaczyli nasze przydziały boczku! Dla kraju, w którym boczek i jajka są chyba bardziej cenione, niż wszystkie inne potrawy, ustalone przydziały boczku — to po prostu kpiny. Podczas ostatnich miesięcy byłem zadowolony, gdyż raz na tydzień przynosiłem z mojego sklepu rozdzielczego dwa cieniutkie plasterki boczku. Tyle wynosi porcja, do której mam prawo.

W Wielkiej Brytanii nie mamy własnego zboża dla naszych świnek — przez długie miesiące targowaliśmy się z Duńczykami o ceny; nie mamy dolarów na import bekonów ze Stanów Zjednoczonych i innych państw amerykańskich. I gdyby nie moje kochane świnki z Białego Kamienia, nie mielibyśmy w ogóle żadnego boczku w najbliższych miesiącach. Byłaby to jedna z najgorszych klesk, jakie można sobie wyobrazić. Stwierdzam z całą stanowczością, że żaden Anglik nie może zachować szacunku dla samego siebie i nie może mieć dostatecznych sił żywotnych, jeżeli zostanie pozbawiony boczku na śniadanie.

Dowiedziałem się w mojej redakcji, że eksport bekonów z Polski został umożliwiony przez zwiekszenie stanu liczebnego trzody chlewnej w Waszym kraju. Ten pomyślny wynik natomiast został osiągnięty — jak mi powiedziano — dzięki środkom zaradczym, które zmniejszyły choroby panujące wśród trzody chlewnej. Część tej pracy weterynaryjnej została wykonana w naszych własnych laboratoriach naukowych, w Wielkiej Brytanii, które wysyłały szczepionki do Was, do Polski. Jest to najlepszy przykład współpracy międzynarodowej. I oznacza boczek na moje śniadanie!

Traktory za jaja

Cóż to oznacza dla Was? Ostatnio przybyła do Londynu polska misja zakupów, która wyda wiele milionów funtów — funtów, zarobionych przez tłuste świnki i kury, składające te jaja, które nam przyślecie, żeby je zjeść razem z boczkiem. Ta misja zakupi tutaj różne towary. Przede wszystkim będzie się starała uzyskać różne maszyny dla rozbudowania przemysłu polskiego.

Pamiętam, że krótko po zawarciu znajomości ze świnkami w Białym Kamieniu, widziałem w Warszawie, wśród ruin, pierwszy tuzin traktorów, wyprodukowanych w Polsce. Było ich dwanaście, ustawionych pod rząd, tak, byśmy mogli dobrze je obejrzeć. Ale chłopi polscy potrzebują dwanaście tysięcy takich traktorów, żeby zmodernizować prace w swych gospodarstwach. Nie ulega wątpliwości, że maszyny zakupione tutaj przez Waszą misję, będą wielką pomocą dla waszego ciężkiego przemysłu. A wasz ciężki przemysł pozwoli Wam na rozbudowanie waszej produkcji traktorów. Więcej traktorów — oznacza więcej zboża. A więcej zboża — oznacza, a jakże, więcej świnek na boczki dla mojego śniadania — i więcej pieniędzy dla Was, i lepsze życie dla Waszych gospodarzy wiejskich, a dla mnie ostatecznie zapewnione dobre śniadanie!

To wszystko jest bardzo pocieszające i przynosi zaszczyt wszystkim zainteresowanym. Nasuwają mi się jednak pewne wątpliwości. Gdyż nagle przypomniałem sobie, że Biały Kamień znajduje się na Ziemiach Odzyskanych.

Polityczny poker

Otóż pan Bevin przy różnych okazjach kwestionował stałość nowych polskich granic zachodnich. To samo uczynili różni leaderzy amerykańscy, nad których punktem widzenia nasz rząd uparcie nie chce przejść do porządku dziennego. Ostatnio nawet pan Blum we Francji wyraził te same wątpliwości. Ci gentlemeni wydają się przypuszczać, że jakiś pożyteczny cel może być osiągnięty przez prowadzenie jałowych dyskusji na ten temat. Mówi się, że pan Bevin właściwie w to nie wierzy i że robi tego rodzaju uwagi od czasu do czasu jedynie po to, żeby zamanifestować swoją niezależność. Być może, że tak jest. Ale wydaje mi się, że ta wymarzona sielanka, którą wy i ja wysnuliśmy wspólnie — sielanka smacznych potraw z boczku i jaj i dobrobytu polskiej wsi, może zostać wstrząśnięta, jeżeli panu Bevinowi, panu Blumowi i panu Marshallowi pozwoli się kiedykolwiek na więcej, aniżeli na puste słowa.

Mam wrażenie, iż jest wskazane przypomnieć — nawet nam w Wielkiej Brytanii — że rzeczywiste oblicze sytuacji w Europie zachodniej może być ocenione na podstawie żywności i dobrobytu. Rzeczy te — tak mi się wydaje — są bardziej ważne dla ludności brytyjskiej, niż poker polityczny Departamentu Stanu i jego przyjaciół. Zgodzicie się ze mną, że dla ludności polskiej sprawy te mają również większe znaczenie. Mogłoby się wydawać, że trzeba wybrać między świnkami i polityką mocarstwową. Ja wybieram świnki!

Derek Kartun.

Dolarowa dyplomacja amerykańskich monopoli

Walka o naftę Bliskiego Wschodu

Bliski Wschód produkuje obecnie 1/10 światowej produkcji nafty, a zapasy ropy tego rejonu szacowane są, jako 5-ciokrotnie większe, niż stwierdzone zapasy wszystkich pól naftowych świata, razem wziętych.

Naftę na Bliskim Wschodzie odkryto około 40 lat temu. W roku 1908 towarzystwo Anglo-Persian Oil Co. wywierciło pierwszy szyb naftowy w okolicy Maśjid—i—Sulainan w Persji. W 1920 r. Iraq Petroleum Company przystąpiło do eksploatacji pól naftowych w Mosulu i Kerkuk. Od tego czasu przez rurociągi długości około 8000 km nieprzerwanie płynie ropa.

W królestwie Ibn Sauda

Zainteresowanie amerykańskich kompanii naftowych źródłami Bliskiego Wschodu datuje się od roku 1932, kiedy odkryte zostały złoża naftowe na wyspie Dahreim, u brzegów Arabii Saudyjskiej. W ciągu lat następnych Amerykanie stopniowo zdobywali dla siebie koncesje naftowe w królestwie Ibn Sauda. Dziś Arabian-American Oil Company pokrywa całkowicie zapotrzebowanie ropy amerykańskiej floty na wschodniej półkuli. (Anglo-Iranian Company zaopatruje flotę brytyjską).

Potrzeby ostatniej wojny spowodowały olbrzymi rozwój przemysłu naftowego na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza zwiększyły wydobycie w kontrolowanej przez Amerykanów Arabii Saudyjskiej. Po wojnie zapotrzebowanie na ropę nie tylko nie zmalało, ale zwiększyło się. Chcąc wykorzystać konjunkturę, cztery amerykańskie i trzy angielskie towarzystwa naftowe zainwestowały w ostatnim czasie około 500 milionów dolarów celem zwiększenia produkcji nafty arabskiej oraz szybszego dostarczenia tego strategicznego surowca do portów śródziemnomorskich. Zakładane obecnie nowe rurociągi mają wkrótce pompować podwójną, niż dotychczas ilość ropy do portów załadunkowych.



Produkcja nafty USA i ze źródeł Morza Karaibskiego ma być zarezerwowana dla potrzeb Ameryki Północnej i Południowej, natomiast nafta Bliskiego Wschodu, którego źródła kontrolowane są w 90 proc. przez monopole amerykańskie i angielskie, ma — wg planów amerykańskich — służyć do całkowitego opanowania i nasycenia rynku europejskiego ze sporą jeszcze nadwyżką dla innych rynków.

Nowe rurociągi

Największa część inwestycji dolarowych, w wysokości 400 milionów, przeznaczona jest dla Arabii Saudyjskiej, której pola naftowe stanowią monopol Stanów Zjednoczonych. Bogactwo naftowe Arabii szacowane jest na co najmniej 5 miliardów beczek ropy, zaś zapasy ropy saudyjskiej są podobno wielokrotnie większe. Duża część inwestycji amerykańskich przeznaczona jest na wybudowanie około 2 tysięcy km rurociągów z Zatoki Perskiej do Morza Śródziemnego. Amerykanie planują również wybudowanie w Arabii olbrzymich cystern-magazynów i unowocześnienie metod rafinacji ropy. Przy końcu r. 1949, kiedy ukończone będzie układanie rurociągów, około 300 tysięcy beczek ropy dziennie przepływać będzie przez kraje arabskie do Morza Śródziemnego.

Sto milionów dolarów inwestycji przeznaczają Amerykanie na inne kraje Bliskiego Wschodu. W ten sposób kapitał amerykański finansując połowę kosztów budowy rurociągu z Persji do Morza Śródziemnego, wypiera stąd wpływy brytyjskiego towarzystwa Anglo-Iranian Oil. Kompanie amerykańskie czynią również starania, aby opanować udziały towarzystw naftowych w Iraku, gdzie kontrolę sprawowały dotychczas Anglia, Francja i Holandia. I tu firmy amerykańskie wykorzystują finansową słabość Francji i Holandii i zakładają na swój użytek drugi równoległy rurociąg naftowy.

Milion beczek ropy dziennie

Jeśli budowa planowanych rurociągów nie ulegnie zahamowaniu (brak stali!) to wg obliczeń fachowców za 5 lat przepływać będzie ze Środkowego Wschodu do portów śródziemnomorskich milion beczek ropy dziennie. (Dla porównania warto wspomnieć, że obecna zdolność przepustowa rurociągu z Iraku wynosi około 90 tysięcy beczek dziennie).

Obecne wydobycie ropy na całym Bliskim Wschodzie wynosi około miliona beczek dziennie. Fachowcy utrzymują, że produkcja nafty w krajach arabskich może w ciągu sześciu lub siedmiu lat wzrosnąć w dwójnasób.

Amerykańskie kompanie naftowe Standard Oil Co. of New Jersey Socony Vaccum, Texas Oil Co, i Standard Oil of California), dążąc do osiągnięcia coraz większych zysków, zerwały klauzulę umowy tak zw. Czerwonej Linii z r. 1928, na zasadzie której towarzystwa brytyjskie, francuskie i holenderskie dopuściły firmy amerykańskie do współudziału w źródłach naftowych Iraku, pod warunkiem, że żadne z towarzystw nie będzie samodzielnie eksploatować jakichkolwiek innych źródeł nafty na Bliskim Wschodzie. (Teren objęty umową zakreślono czerwoną linią, stąd nazwa umowy). Jednak „naftowa" dyplomacja monopoli amerykańskich potrafiła zmusić Francję do ustępstw na Bliskim Wschodzie (polityka wobec Syrii) i uzyskawszy poparcie Anglików za cenę finansowania budowy nowych niezbędnych dla floty brytyjskiej rurociągów, otworzyć naftowej ekspansji amerykańskiej wolną drogę do olbrzymich źródeł naftowych Bliskiego Wschodu.

F. Dąbrowski

»Przyjadę w lecie z tatą...«

Dzieci górników wracają do zdrowia

(REPORTAŻ WŁASNY „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Polanica, w lutym

— A, to tam, gdzie ciągle śpiewają — objaśniła mnie jakaś starsza pani, gdy zapytałem ją o adres Prewentorium. Duży 3-piętrowy gmach o jasnych, weneckich oknach i białym otynkowaniu widać już z daleka. Na klatce schodowej słychać słowa śpiewanej przez chór dziecięcy piosenki śląskiej „Szła Karolinka do Gogolina". Kierownik Prewentorium p. Dziuba przyjmuje nas w gabinecie, gdzie odbiera sprawozdanie od „szefa kompanii" — 14-letniego Jasia Piskały, który melduje ukończenie przygotowań do mającej się odbyć jutro wycieczki. „No, to pudymy panie kierowniku — ja? — po czym stuknąwszy po wojskowemu obcasami, wychodzi.

Kierownik informuje, iż budynek, w którym mieści się Prewentorium jest własnością fundacji kościelnej, z którą Fundusz Wczasów Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zawarł umowę dzierżawną w celu założenia stacji leczniczej dla dzieci górników. Przyjeżdżają tu chłopcy i dziewczęta w wieku szkolnym uznane przez lekarzy za anemiczne i niedożywione. Prewentorium jest czynne przez cały rok. Dzieci, by nie tracić drogocennego czasu pod kierownictwem nauczycielki kontynuują naukę.

— W jaki sposób prowadzi się naukę przy pomocy jednego pedagoga?

— Dobieramy dzieci z tej samej klasy, lub dwu połączonych. W chwili obecnej mamy na wczasach 90 chłopców dwu najstarszych klas szkoły powszechnej. Ponadto chłopcy i dziewczęta nie przyjeżdżają razem. Po zakończeniu tego turnusu, który trwać będzie do 13 lutego przybędą dla odmiany dziewczynki dwu najmłodszych klas.

SAMO ZDROWIE

Udajemy się z kierownikiem Dziubą na zwiedzenie gmachu. Chowa on swoich pupilów po żołniersku, czego dowodem jest idealny porządek w sypialniach i na korytarzach. Łóżka zaścielone „pod sznurek", koce złożone „w kostkę", ubrania i bielizna wiszą w szafach wzdłuż ścian korytarzy. Gdy wchodzimy do świetlicy, chłopcy podrywają się „na baczność", mówiąc chórem — Dzień dobry — a szef zdaje raport o zajęciach.

Patrzę na twarze chłopców. „Samo zdrowie". Policzki zarumienione oczy rozbłysłe radością — no ale to już koniec turnusu — dzieci zdążyły „przyjść do siebie".

— Rodzice początkowo byli dość sceptycznie ustosunkowani do naszego zakładu — wyjaśnia kierownik — Prewentorium istnieje od kwietnia 1947 r. Dopiero kiedy pierwsza partia powróciła do domów i matki ujrzały swe pociechy zdrowe i szczęśliwe, frekwencja podniosła się tak, że nie możemy pomieścić wszystkich amatorów wczasów.

Wdaję się w rozmowę z chłopcami. — Jest mi tutaj bardzo dobrze — mówi jeden z nich — szkoda tylko że tak krótko — ale wrócę tutaj z „łojcem" — w lecie...

Opiekę lekarską nad zakładem sprawuje młody, energiczny dr Szlisz ogromnie przez dzieci lubiany. Własne ambulatorium, apteka taras do leżakowania oto czym dysponuje zakład w akcji podniesienia zdrowotności wśród „przyszłości narodu".

„WSZYSTKO MAMY WŁASNE"

Obok wychowania fizycznego prowadzi się szeroko zakrojoną akcję kulturalno-oświatową, organizując odczyty, pogadanki, konkursy itd.

Własny aparat projekcyjny wyświetla raz w tygodniu filmy specjalnie dla dzieci wybrane i polecone przez Inspektorat Szkolny. Biblioteka liczy 300 tomów, przede wszystkim powieści podróżniczych oraz wiele innych książek dla młodzieży jak również szereg wydawnictw popularno-naukowych.

Oto, co stworzyło Chorzowskie Zjednoczenie Węglowe dla dzieci swych pracowników. Inicjatorem tej placówki jest pracowniczka Zjednoczenia p. mgr. Matejka, która włożyła dużo serca i pracy w jej powstanie.

Kier. Dziuba pokazuje nam plik listów dziękczynnych od rodziców i dzieci. Ciężką niewprawną ręką górnika napisane czernią się słowa: „Pon Boczek Wom zapłać".

Chłopcy wychodzą parami na obiad. Mijając kierownika zatrzymują się pokazując z dwu stron ręce — czy czyste... Nastrój radosny i podniecony — dziś kino — nie wiadomo jeszcze jaki film, ale ma być niespodzianka. Niespodzianką jest również tort na [illegible] oraz jutrzejsza wycieczka o które dowiedzą się teraz przy stole.

Korzystając z zaproszenia kierownika zwiedzamy „własną" (mój Boże — tutaj wszystko jest własne) piekarnię, pralnię i salę teatralną. Gustownie wykonane dekoracje są dziełem personelu a szczególnie uwielbionej przez dzieci p. Haliny — higienistki.

Spędziliśmy w Prewentorium „bite" 6 godzin, a jeszcze jest tyle do obejrzenia: boiska sportowe, znów własny tor saneczkowy itd. Zjednoczenie Chorzowskie w dziedzinie opieki nad dziećmi swych pracowników zdziałało naprawdę wiele. Brawo Chorzów!

Stanisław Broszkiewicz

Prace poznańskich historyków sztuki

POZNAŃ. (PAP). Komisja Historii Sztuki poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk poszczycić się może dużym dorobkiem naukowym. W okresie powojennym członkowie komisji opracowali szereg zagadnień z dziedziny historii sztuki. Publikacje gotowe do druku posiadają: *G. Chmarzyński pt. „Gotyckie kościoły na Ziemiach Odzyskanych", J. Eckhard „Twórczość Padowana w Polsce w świetle dat i dokumentów" oraz prace pt. „Na marginesie nagrobka biskupa Lubrańskiego w katedrze poznańskiej", P. Michałowski „Malarze poznańscy z XIX wieku", Z. Krzymuska „Rozwój form krucyfiksu w XVI wieku", A. Sławska „Wystrój rzeźbiarski wielkopolskich kościołów reformackich w XVIII wieku", A. Gosieniecka „Tradycje gotyckie w rozwoju malarstwa XVI wieku w Wielkopolsce, T. Ruszczyńska „Początki wpływów baroku zachodnio-europejskiego w malarstwie wielkopolskim XVII wieku".*

Ponadto szereg prac gotowych do druku posiada Z. Kępiński, a mianowicie „Romańskie rzeźby dawnego kościoła SS Norbertanek w Strzelnie", „Ruiny na Ostrowiu Lednickim", dalej publikacje pt. „Analiza planów wykopaliskowych i odkryć architektonicznych w katedrze gnieźnieńskiej" oraz obszerne dzieło „Katedra w Poznaniu".

Wystawa »Wiosna Ludów« w Krakowie

Z inicjatywy prezydium m. Krakowa program krakowskich obchodów stulecia „Wiosny Ludów" wzbogacony zostanie wystawą p. n. „Wiosna Ludów w Krakowie". Wystawa ta będzie miała na celu zobrazowanie historycznego przebiegu ruchów rewolucyjnych i walk narodu o niepodległość i prawa demokratyczne ludu polskiego w latach 1846—1849, ze szczególnym uwzględnienniem wydarzeń na terenie Krakowa i Ziemi Krakowskiej.

Celem zebrania eksponatów zarówno ze zbiorów miejscowych jak i pozakrakowskich, opracowania naukowego katalogu powołany został komitet, złożony z historyków, przedstawicieli krakowskich muzeów, bibliotek i archiwów.

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego

z a a n g a ż u j e :

dla Fabryki Sprzętu Ratunkowego w Katowicach

2 techników-mechaników

ze średnim wykształceniem, pragnących specjalizować się w precyzyjnej produkcji ratunkowych aparatów tlenowych i sprzętu ochrony osobistej.

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne o dobrym przygotowaniu teoretycznym, pragnące znaleźć stałe zajęcie i zdobyć specjalną wiedzę fachową w zakresie budowy sprzętu ratowniczego.

1 referenta-(tkę) sprzedaży

z praktyką lub średnim wykształceniem handlowym. Potrzebna jest siła pracująca całkowicie samodzielnie.

Pisemne zgłoszenia przyjmuje Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego, Świętochłowice, Armii Czerwonej 30. (PAP) 463



KAŻDA ONDULACJA JEST ZBYTECZNA

MAGICZNE DZIAŁANIE Eliksiru „ALMA"

ZARAZ PO UŻYCIU PRZEPIĘKNE LOKI, NIEOGRANICZENIE TRWAŁE WSPANIAŁE FALE ONDULOWANYCH WŁOSÓW: PEŁNA POWABU FRYZURA.

1 PRZED UŻYCIEM ELIKSIRU ALMA — 2 PO UŻYCIU ELIKSIRU ALMA — 3 PO UCZESANIU FRYZURY

Cena 150 zł., 3 flaszki 300 zł. Ilość towaru jest ograniczona zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze. Adresujcie: W. Penchak & Co, Warszawa, skr. poczt. 68. Uwaga: płaci się przy odbiorze. (509)

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

P. PLUCIŃSKI — ST. BOBOWNIK
ŁÓDŹ, UL. BANDURSKIEGO 9/11
Tel. 172-15

poleca:

Konfekcję męską. Specjalność KONFEKCJA CHŁOPIĘCA. Ubranka do Komunii św. Sprzedaż tylko hurtowa

(PAP) 440

RACIBORSKA FABRYKA OBRABIAREK

dawn. W. Hegenscheldt w Kuźni Raciborskiej

zakupi natychmiast:

1 silnik elektryczny

prądu stałego 220 V, 25 — 30 A. n = 1000, okapturzenie normalne.

1 silnik elektryczny

prądu stałego 20 V. 9 A. n = 1500, okapturzenie normalne

1 silnik elektryczny

prądu stałego 65 V. 16 A. n = 1000, zwykły.

Oferty należy przesłać pod wyżej podanym adresem. 505

Wykwalifikowana

kier. labor. kosmetycznego

z dypl. kosm. poszukuje odpowiedniej pracy w labor. kosm. lub gabinecie lekarskim. Szczegółowe oferty „Krystyna" Łódź 11, Piotrkowska 135, Urząd Pocztowy Poste-Restante. (PAP) 493

KAROSERIĘ

„Opla-Kadeta" nową, lub w bardzo dobrym stanie kupię. Heininger, Częstochowa, Zaciszańska 8, tel. 14-60. (PAP) 495

KAPUSTA KISZONA

50 ton, cena 20 zł za 1 kg loco magazyn **Spółdzielni Ogrodniczej w Elblągu, ul. Wysoka 14, tel. 106** 504

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU POZNAŃSKIEGO — ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę urządzeń nawęglających dla elektrowni w Gorzowie Wlkp.

Wydajność urządzeń nawęglających kotłowni 80 t/g

Wydajność urządzeń nawęglających rozgałęzień. 80 t/g

Warunki szczegółowe oraz plany techniczne otrzymać można w Z. E. O. P. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 27 — Inspektorat Inwestycyjny, gdzie również znajdują się rysunki konstrukcyjne do wglądu.

Termin składania ofert do dnia 15. II. 48 r. (PAP) 492

Ostrzega się

przed kupnem maszyny do liczenia marki „Original Odhner" Nr. 213363, skradzionej z Wydziału Rachuby przy Biurze Personalnym Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Bytomiu, ul. Sądowa Nr. 5.

Wszelkie informacje w sprawie wymienionej maszyny kierować na wyżej podany adres lub do najbliższego Posterunku Milicji Obywatelskiej. (PAP) 513

PAŃSTW. NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKIE BROWAR „ŻYWIEC" w ŻYWCU

zatrudnią:

Księgowego-bilansistę młodszego

w swojej rozlewni w Poznaniu

Pielęgniarkę, młodszą

jako pomoc przy lekarzu zakładowym w Browarze.

Zgłoszenia do Wydziału Personalnego P. N. Z. Browar „Żywiec" w Żywcu. (PAP) 460

POSZUKUJEMY

1 referenta zaopatrzenia

1 księgowego

z dłuższą praktyką,

1 urzędnika aprowizacji

Zgłoszenia osobiste lub piśmienne skierować do Wydziału Personalnego S. A. Fabryk Chemicznych „Radocha" Sosnowiec, ul. Radocha nr 6. (PAP) 500

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

DYREKCJA CENTR. BIURA ZAOPATRZENIA P. P. P.

ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na demontaż, wysortowanie i załadowanie na wagony kolejowe, następujących urządzeń i materiałów w b. Fabryce Benzyny Syntetycznej w Policach k. Szczecina:

1. **14 zbiorników na produkty olejowe, a to: Nr 14, 16, 17, 18, 29, 33, 34, 47, 48, 49, 51, 218, 221 i 222;**
2. **około 150 ton konstrukcji żelaznej;**
3. **około 1.000 ton rur różnych wymiarów;**
4. **około 300 ton różnych materiałów.**

Zapoznanie się z warunkami technicznymi pracy, położeniem itp. na miejscu w Policach w Zarządzie oraz u przedstawiciela C. B. Z. ob. Pustelnika.

Podkładki ofertowe do pobrania w C. B. Z. P. P. P. Kraków, ul. Wybickiego 10, Sekretariat, oraz w Policach u przedstawiciela C. B. Z.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na demontaż Police" w C. B. Z. Kraków.

Otwarcie ofert nastąpi w C. B. Z. P. P. P. Kraków, Wybickiego 10, dnia 24 lutego br. o godzinie 11.

Wadium w wysokości 2% sumy kosztorysu należy dołączyć do oferty w formie książeczki oszczędnościowej winkulowanej na C. B. Z. P. P. P. lub gwarancji bankowej.

Dyr. C. B. Z. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, albo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. 510

KUPIMY większą partię

tlenku żelaza (czerwieni)

Oferty z wzorami

FABRYKA »JEDYNA« POZNAŃ
ALEJE MARCINKOWSKIEGO NR 7
Tel. 43-23 i 21-04. 502

Fabryka Portland-Cementu „WYSOKA"

poczta Łazy, pow. Zawiercie — ogłasza

przetarg nieograniczony

na rozbiórkę 3 pieców Dietscha wraz z kominami. Podkładki kosztorysowe w cenie 100 zł oraz bliższe informacje można otrzymać w kierownictwie Fabryki.

Oferty w zalakowanych kopertach wraz z kwitem za wpłacone wadium w wysokości 2% ceny oferowanej, należy składać w biurze kierownictwa Fabryki. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 bm. o godz. 11 w dziale budowlanym Z. F. C. w Sosnowcu, ul. Warszawska 6. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, zmiany zakresu robót, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowania. (PAP) 514

WYDZIAŁ POWIATOWY W MIECHOWIE

zakupi

Walec motorowy

10-tonowy w stanie dobrym na chodzie

2 samochody ciężarowe

fabrycznie nowe o nośności 3 — 4 ton **względnie**

2 ciągniki z przyczepkami

o nośności 4 — 6 ton ogumione w stanie zupełnie dobrym.

Oferty z dokładną ceną kupna, opisem oferowanej maszyny, stanem ogumienia i danymi technicznymi należy składać w terminie do dnia 20. 2. 48 r. do Powiatowego Zarządu Drogowego w Miechowie, ul. Warszawska 7. 506

OGŁOSZENIE

SĄD OKRĘGOWY W BYTOMIU. Do rejestru handlowego dział B pod nr 100 wpisano dnia 17 stycznia 1948 r. firmę: Zrzeszenie Górników i Wiertników dla robót budowlanych — górniczych — wiertniczych „Be-GE-WU", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą miasto Bytom.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest projektowanie oraz wykonywanie wszelkiego rodzaju robót górniczych, wiertniczych, hydrotechnicznych i ziemno-budowlanych dla wszelkich potrzeb. Kapitał zakładowy 100 000 zł. Spólnik może posiadać większą ilość udziałów. Zarząd dwuosobowy. Członkami zarządu są: Zbigniew Szwabowicz i dr Seweryn Makowski. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wymagany jest podpis dwóch członków zarządu łącznie, względnie jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta umową z dnia 4 września 1947 r. na czas nieograniczony. Pisma przeznaczone do ogłoszeń „Monitor Polski" i „Dziennik Zachodni". (PAP) 511

Zakupimy

automatyczną centralkę telefoniczną

na minimum 50 punktów. Zgłoszenia należy kierować do C. Z. P. M. **Dyrekcja Przemysłu Wyrobów Masowych, Bytom, Powstańców Warszawskich 14.** 507

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Oddział w Katowicach, ul. Sokolska 4 oraz Pododdział w Opolu, ul. Reymonta 16

powiadamiają, iż posiadają na składach większe ilości

skórgumy

którą mogą nabywać:

1. sklepy przyborów szewskich za przedłożeniem karty rejestracyjnej i pisemnego zamówienia;
2. konsumy pracownicze (spółdzielnie zamknięte) — dla potrzeb świata pracy — na podstawie pisemnego zapotrzebowania.

(PAP) 512

Wolne posady

DWÓCH czeladników krawieckich, męskich, przyjmę. Bytom, Królewiecka 6. 1312g

KRAWCÓW wzg. krawcowe do szycia spodni konfekcyjnych — poszukuje „Spólnota", Spółdzielnia Pracy z odp. u. Oddział Katowice, Daszyńskiego 11. 1494g

KSIĘGOWEGO(WĄ) z dokładną znajomością przebitki materiałowej przyjmie Fabryka Zapałek w Czechowicach. Zgłoszenia osobiste z dokumentami. 850d

ZEGARMISTRZA złotnika przyjmę. Warunki dobre. Gliwice, Wieczorka 39. Zegarmistrz. 1625g

POMOCNICA domowa z dobrym gotowaniem, świadectwami od zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Katowice Słowackiego 20, tel. 365-82, sklep elektrotechniczny. 1606g

MYDLARZA siłę fachową poszukujemy. Warunki dobre. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „1288". 1509g

SPÓŁDZIELNIA spożywców Huty „Bobrek" poszukuje kierownika kasyna-bufetu kwalifikacje wymagane. Zgłoszenia w Biurze Personalnym Spółdzielni, Bobrek-Bytomski, Stalina 49. 1612g

KUCHMISTRZ warszawski i gospodyni restauracyjna starsi, samotni. potrzebni zaraz. Bytom, Wrocławska 12. 1613g

DWÓCH czeladników stolarskich na meble względnie budowlę przyjmę natychmiast. Zgłoszenia Chorzów, Wolności 59/2. 1614g

FRYZJER męski od zaraz potrzebny. Będzin, ul. Kołłątaja 44. 1618g

PRZEDSTAWICIELA na okręg Dolny Śląsk dla wyłącznej sprzedaży artykułów Wytworni Proszków, Olejków i Budyni poszukujemy od zaraz. Warunek własny samochód, znajomość branży i zaprowadzony w tym terenie. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „K. 62". 857d

SEKRETARKA, znajomość księgowości do Szklarskiej Poręby „Dom Dziecka" od zaraz potrzebna. Mieszkanie utrzymanie zapewnione Wynagrodzenie w/g umowy. Oferty „Dziennik Zachodni" Jelenia Góra, Stalina 7, pod „Sekretarka" 859d

Posad poszukują

PRZYJMĘ przepisywanie na maszynie. Oferty „Czytelnik" Sosnowiec „W. G.". 1547g

MISTRZ ślusarstwa samochodowego średnie wykształcenie, długoletnia praktyka, były kierownik kursów samochodowych, 8 letnia praktyka biurowa znajomość języka francuskiego i niemieckiego przyjmie posadę kierownika transportu, warsztatu lub jako wykładowca. Zgłoszenia Księgarnia „Czytelnik" Zabrze pod „200". 1803g

Kupno

TEODOLITY, niwelatory, planimetry, naprawa, kupno, sprzedaż. Wesołowski Niedbalski i Ska Łódź, Nowomiejska 3. 192d

MASZYNY do pisania, liczenia kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 472d

STANIOL - CYNFOLIĘ zakupi w każdej ilości „ENOLA", Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (PAP) 786d

OWCZĄ wełnę kupuje, zamienia na włóczkę lub przędzę. Przędzalnia wełny W. Palusiński i Ska Sosnowiec, Prusa 8. tel. 622-67 1306g

KUPIĘ nową lub używaną prasę od 12 — 30 ton, frezarkę, tokarkę i wiertarkę większą. Oferty kierować: Czytelnik Gliwice pod „94" 1444g

DOMEK lub willę w Katowicach, w Wiśle lub w Zakopanem kupię lub zamienię za parcelę budowlaną. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Domek" 1586g

KUPIĘ piłę rozdzielczą (Trennbandsäge), trak rozdzielczy (Spaltgatter) maszynę do heblowania trzech stronną, automatyczną cyrkularkę rozdzielczą. Oferty z dokładnymi danymi technicznymi, marka, cena, kierować do „Czytelnika" Katowice pod „1298". 1620g

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 737d

FARBOCHEM. Nowootwarty skład farb i lakierów, Wrocław Oleśnicka 5 poleca: farby, lakiery, pokosty, kleje, gips alabastrowy wszelkie artykuły malarskie i mydlarskie. — P. T. instytucje państwowe i samorządowe otrzymują 5 proc. rabatu. 816d

DO SPRZEDANIA 2 Diesel MANN 6 ton i autobus Opel-Blitz na chodzie. Warszawa, Grzybowska 67. 815d

OPEL-KADET do sprzedania. Bytom, Daszyńskiego 4, m. 11. 1567g

SPRZEDAM Opla 2 tonowego rejestrowany, na chodzie. Sosnowiec, Targowa 18, Tabor. 1551g

SPRZEDAM parcelę budowlaną, Tarnowskie Góry. Oferty pod „Parcela" „Czytelnik" Tarnowskie Góry. 874d

SAMOCHÓD 4 ton. Zis w b. dobrym stanie sprzedam Orzesze, tel. 44. 1616g

SPRZEDAM okazyjnie silnik „Opel" P. 4. (komplet). Kołtun Leonard, Tarnowskie Góry, Lompy 6. 1619g

SPRZEDAM kompletną oponę z „Dodge" lub zamienię do „Gaza". Szopienice, Rejtana 12. tel. 240-59. 1621g

3 FOTELE wyściełane do sprzedania. **Wiadomość: Katowice, ul. Kordeckiego 1a, m. 26.** 1623g

ESENCJE i pasty do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem „Maltra" Przemysł Chem.-Spoż. Kraków, Zwierzyniecka 35. 856d

CZAPNICZE maszyny w doskonałym stanie 3 sztuki sprzedamy. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Czapnicze". 858d

2 TOKARKI, 1 GWINCIARKA, 1 WIERTARKA do sprzedania. Wiadomość: Piekary Śląskie Roli Żymierskiego 184 b. tel. nr. 530-46. 1310g

SPRZEDAM: części samochodowe „Hansa" typ 1100 tylny pomost, karoseria pod wozie. Motor elektryczny wolt 380 KW 7. 4. kompresor duży. Komplet palników i wytwornica. Odbiornik rad. Schaub. 4 lampowy. Kuś Paweł Cieszyn, — Górna 21. 371d

MOTOR elektryczny pierścieniowy 380 V 18 KM spawarka oporowa sprzedam. Oferty „Czytelnik" Cieszyn Rynek pod „Pierwszorzędne". 869d

Gotówka

SPRZEDAM 50% udziału w fabryce porcelany technicznej. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „50%". 1566g

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką zł. 500.000 do dobrze prosperującego składu tekstylno-galanteryjnego poł. koło Katowic. Oferty „Dzienik Zachodni", Katowice pod „1293". 1615g

Mieszkania

MIESZKANIE 4 pokojowe z wygodami w centrum Łodzi zamienię no podobne w Katowicach. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „1287" 1607g

Pokoje

SAMOTNY Pan poszukuje pokoju od zaraz. Zgłoszenia Katowice telef. 332-32.

Lokale handlowe

POSZUKUJĘ lokalu nadającego się na hurtownię ew. w podwórzu w centrum Katowic. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „1265". 1590g

LOKAL — skład nadający się na hurt-detal w Katowicach odstąpię. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „W. 25". 1627g

SKLEPU ewentualnie lokalu z mieszkaniem w Katowicach lub okolicy poszukuję. Oferty „Czytelnik", Gliwice, pod **„Pracownia Obuwia".** 1602g

Lekarskie

OTWORZYŁEM ZAKŁAD RENTGENOWSKI, Dr. H. ŁUKASZEK, specjalista-rentgenolog, **KATOWICE, ul. MŁYŃSKA** 5, tel. 326-91. 1608g

Zguby

ZGUBIONO zegarek męski La Rochette łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem na Stacje Świerki Kłodzkie. 660d

ZAGUBIONO tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej Nr 44281 na nazwisko Nawrot Florian, Pławniowice 113 pow. Gliwice. 1626g

SKRADZIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego, legitymację tramwajową, legitymację służbową 3 karty wymienne na miesiąc marzec na nazwisko Stronczek Józef Miechowice. Krakowska 12. 1604g

ZGUBIONO zaświadczenie RKU Katowice. Karpiński Stanisław, Katowice, Plebiscytowa 13. 1603g

SKRADZIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz inne dowody, Profus Teodor, Bytom, Sienna 13. 1611g

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Wiklowski Alfons, Wałbrzych Poznańska 8. 861d

ZGUBIONO świadectwo na broń nr. 275 nr. świadectwa 043283/596 wyd. przez Woj. U. B. P. Wrocław, znalazca proszony o oddanie jednostce S. O. K. Wałbrzych-Ogorzelec. 862d

ZGUBIONO dokumenty: książkę wojskową oraz inne na nazwisko Kuriatto Stanisław, Zagórze Śląskie, pow. Wałbrzych. 863d

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU Gliwice, zaświadczenie tożsamości na nazwisko Ahl Mayer zam. Wałbrzych. 864d

ZAWIADAMIAM o zgubie zaświadczenia obywatelstwa wydany przez Starostwo Powiatowe w Nysie Nr. 2375 na nazwisko Seibel Jan, zamieszkały w Dusznicy. 865d

ZGUBIONO kartę repatriacyjną wydaną we Lwowie Nr. 571/III na nazwisko Tota Bolesław, zamieszkały w Głuchołazach. 866d

ZAWIADAMIAM, że zgubiłem kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Nysa na nazwisko Leśny Franciszek zamieszkały w Konradowie poczta Głuchołazy. 867d

ZAWIADAMIAM o zgubie karty rejestr. RKU Nysa na nazwisko Gruszecki Józef zamieszkały w Rudawie poczta Głuchołazy. 868d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAMY zgubione kartki węglowe na I. kwartał Nr A. 90892, 90893, 90894, 90897 i B. 160674 z pieczątką Hartwig, Gliwice. 1624g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty Antonino Moretto, artysta malarz ur. 15. IX. 1913 (we Włochach) zam. Mysłowice, ul. Korfantego nr 9. 1624g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego — Bąk Agnieszka, Kat.-Dąb, ul. Agnieszki 29. 1601g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU wydane Tarn. Góry na nazwisko Irek Antoni, Koszęcin. 873d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie pracy i kartę tramwajową. Cecylia Krykówna. 1617g

Różne

SPÓŁDZIELNIA PRACY I USŁUG „POMOC" Kraków — Floriańska 31 II p. przyjmuje: **PRZEDSTAWICIELSTWA i ZLECENIA HANDLOWE.** 872d

ZA ODDANIE ostatniej przysługi mojej żonie **śp. Wandzie Stefanickiej** i okazane nam współczucie składam Wiel. Ks. Prałatowi **Lewkowi, ks. Wikaremu Tomeckiemu** Delegacji Gimnazjum męsk. i Liceum Pedagogicznego Kolegom, Przyjaciołom i Wszystkim, którzy uczestniczyli w smutnym obrzędzie.

„serdeczne Bóg zapłać"
Mikołaj Stefanicki z rodziną

1349g

Najbogatsze muzeum Dolnego Śląska

Cieplice. Spośród istniejących na terene Dolnego Śląska muzeów najbogatsze zbiory posiada wielkie muzeum w Cieplicach, w którym zgromadzonych jest blisko 33 tys. eksponatów. Muzeum cieplickie posiada największy w Europie zbiór egzotycznych ptaków, motyli i jaj ptasich. Zbiory ornitologiczne zawierają wszystkie gatunki ptactwa śląskiego. W zbiorach muzeum znajdują się wspaniałe okazy z Nowej Gwinei, Abisynii, Ameryki Południowej itp.

„Paleta" Spółdzielnia Pracy Artystycznej

Wrocław. (st) Z inicjatywy woj. Wydz. Kultury i Sztuki we Wrocławiu została stworzona przed dwoma laty Spółdzielnia Pracy Artystycznej pod nazwą „Paleta". Liczy ona obecnie ponad 50 członków, którzy rekrutują się zarówno spośród artystów plastyków jak i uzdolnionych robotników. Zadaniem „Palety" jest praca artystyczno-dekoracyjna. Prowadzi ona pracownię malarską, graficzną, dekoracyjną, stolarską oraz ramiarnię. Wkrótce ma być uruchomiony dział rzeźbiarski.

Spółdzielnia artystów czyni obecnie przygotowania do prac, związanych z otwarciem wielkiej Wystawy Z. O. W związku z tym spółdzielnia zakupiła kosztem półtora miliona zł jedną z fabryk stolarskich we Wrocławiu. Obroty spółdzielni za 1947 r. wyniosły ok. 4,5 miliona zł. W miarę zapotrzebowania zatrudnia ona również dorywczo ok. 100 pracowników.

Tow. Przyjaciół Opery i Filharmonii

Upowszechnianie śpiewu i muzyki polskiej

Wrocław (st). — Już od dawna kompetentne czynniki świata muzycznego nosiły się z myślą powołania do życia instytucji, która by stała się nie tylko poważnym protektorem finansowym Wrocławskiej Opery i Filharmonii, lecz także stanowiłaby czynnik koordynujący wszystkie przejawy życia muzycznego i wiązała je z życiem i kulturą najszerszych mas społeczeństwa dolnośląskiego.

Projekt ten obecnie dojrzał do realizacji.

W dniu 11 lutego o godz. 10 odbędzie się w sali OKZZ pierwsze organizacyjne zebranie Tow. Przyjaciół Opery i Filharmonii Wrocławskiej. Na zebraniu tym nastąpi zatwierdzenie projektu statutu i wybór władz Towarzystwa.

Fakt stworzenia tej nowej placówki stanowi niewątpliwie wydarzenie dużej wagi dla życia kulturalnego Wrocławia. Przede wszystkim zakończy się okres tymczasowości, który do tej pory cechował działalność Opery i Filharmonii dolnośląskiej, zdanych na mocno ograniczone wpływy z imprez własnych oraz na skromne i dorywcze dotacje państwowe i samorządowe. Okres ten należy uważać z chwilą powołania do życia Towarzystwa za definitywnie zakończony, ponieważ Towarzystwo będzie dysponowało funduszami własnymi, których racjonalne rozprowadzenie przyczyni się wydatnie do uzdrowienia Opery Dolnośląskiej.

Istotne znaczenie posiadać będzie drugi cel Towarzystwa. Dążyć ono będzie do upowszechnienia śpiewu i muzyki polskiej wśród jak najszerszych mas ludowych. Wrocław ze względu na swój specyficzny charakter największego z miast na Ziemiach Odzyskanych, winien jak najszybciej stworzyć własny ośrodek muzyczny na skalę ogólnopolską.

Biorąc pod uwagę różnorodność elementu, zamieszkującego Wrocław i Ziemie Zachodnie, stworzenie takiego ośrodka nie jest rzeczą łatwą ani też krótkoplanową. Konieczną jest szeroko zakrojona akcja, która nie tylko docierała by do wyrobionej muzycznie ludności, lecz także pozyskiwała by liczne rzesze odbiorców. Na tym właśnie odcinku, Towarzystwo Przyjaciół Opery Dolnośląskiej i Filharmonii wytyczyło sobie zadania, polegające na organizowaniu i koordynacji działalności opery, chórów, baletów, zespołów instrumentalnych i ośrodków kształcenia choreograficznego, w szczeszczególności w środowiskach robotniczych.

Bezpośredni kontakt z organizacjami świata pracy, z robotnikiem i mieszkańcem wsi dolnośląskiej — oto naczelne założenie nowopowstającego Towarzystwa.

Uzdrowienie stosunków finansowych jest połączone zazwyczaj z podwyższeniem poziomu artystycznego. Mamy nadzieję, że z chwilą stabilizacji warunków materialnych, zarówno Opera jak i Filharmonia Wrocławska w większym niż dotychczas stopniu zaspokoją pod względem repertuarowym i artystycznym życzenia szerokich rzesz społeczeństwa wrocławskiego. Jak się dowiadujemy, jako dalsze premiery Opery Dolnośląskiej, przewidziane są m. in. „Wesele Figara", „Pajace", opera Dvoraka „Czart i Kaśka" oraz opera „Silesiana", przeznaczona specjalnie dla Śląska.

W Ubezpieczalni Społecznej

Wrocław. — Wrocławska Ubezpieczalnia Społeczna, której podlega 10 powiatów Dolnego Śląska, zatrudniała w pierwszym roku swego istnienia 16 lekarzy. W chwili obecnej liczba ta wzrosła do 492.

W ubiegłym roku udzielono na placówkach Ub. Społecznej 860 tys. porad ambulatoryjnych i 53 tys. domowych. Przez szpitale przeszło z ramienia Ubezpieczalni Społecznej 21 tys. chorych.

Ubezpieczalnia Społeczna rozdała w szkołach wrocławskich 1.600 litrów tranu. Z poradni przeciwgruźliczej korzystało w samym Wrocławiu blisko 10 tys. dorosłych i 3 tys. dzieci.

Wieczory literackie w świetlicach robotniczych

Wrocław. Związek Literatów Dolnośląskich, który rozpoczął swą działalność na terenie Wrocławia urządzeniem tzw. poniedziałków u literatów, rozszerzył ostatnio zakres swych prac, organizując Wieczory Literackie w świetlicach robotniczych przy większych zakładach przemysłowych. Pierwszy wieczór literacki, poświęcony współczesnej polskiej twórczości literackiej, odbył się w świetlicy robotniczej PAFAWAG'u.

Dzięki pomocy OKZZ działalność literatów wrocławskich, zmierzająca do upowszechnienia literatury polskiej wśród młodzieży robotniczej, nie ograniczy się jedynie do Wrocławia, ale obejmie również większe skupiska robotnicze na terenie województwa.

Komisja Specjalna w walce ze szkodnictwem gospodarczym

Nieuczciwi urzędnicy komisji szacunkowej

Wrocław (st). Delegatura Wrocławska Komisji Specjalnej z całą stanowczością i energią tępi wszelkiego rodzaju przestępstwa urzędnicze i wyplenia chwasty szkodnictwa społecznego i gospodarczego.

W grudniu 1947 r. został aresztowany z polecenia Komisji Specjalnej Mikołaj Kanonik, który jak wykazały dochodzenia, jako przewodniczący komisji szacunkowej z ramienia nadzoru budowlanego Zarządu Miejskiego we Wrocławiu przyjmował dla siebie i reszty członków komisji większą ilość pieniędzy od zainteresowanych użytkowników budynków. Komisja ta, jak wiadomo, powołana została, celem stwierdzenia stopnia zniszczenia poszczególnych budynków.

Zarówno przewodniczący Kanonik jak i inni członkowie komisji nie wykonali należycie swych obowiązków. Komisja szacowała niejednokrotnie budynki dopiero po dokonaniu remontu przez użytkowników, a często nawet w sprawozdaniach swych podawano większy stopień zniszczenia od rzeczywistego. Szacunek budynków stanowi podstawę do obliczenia okresu zwolnienia użytkownika od ustawowych świadczeń materialnych na rzecz Państwa.

W związku z tą aferą, został również aresztowany w połowie grudnia ub. roku, Bolesław Faliński, naczelnik oddziału budowlanego resortu technicznego Zarządu Miejskiego.

Członkowie komisji, zmieniali się co pewien czas, stałym jedynie był przewodniczący komisji Kanonik. Pobierali oni bezprawnie od zainteresowanych osób po 500 zł. na jednego członka komisji przy szacowaniu jednego obiektu. M. in. pobrano od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 8 tys. zł.

Na wiosnę 1947 r. B. G. K. zwrócił się do nadzoru budowlanego o ustalenie stopnia zniszczenia objektów mieszkalnych dla pracowników banku. Za ocenienie szkód w 14 objektach pobrano wówczas 28 tys. zł.

Z uwagi na wybitne szkodnictwo w gospodarce, nieuczciwych urzędników spotka zasłużona kara.

Zwiedzamy fabryki bielskie

Tłuszczów roślinnych nam nie zabraknie

BIELSKO (pd). Bliskość olejarni zdradza charakterystyczny zapach tłuszczów. Znajdujemy się w Bielsko-Bialskich Zakładach Tłuszczowych.

W Polsce istnieje wielkie zapotrzebowanie na tłuszcze, toteż rozbudowuje się przemysł tłuszczowy trzykrotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

W Bielsko-Bialskich Zakładach Tłuszczowych wre gorączkowa praca. 400 ton nasion oleistych przerabia się miesięcznie na tłuszcze, 400 ton oleju surowego oddaje się do rafinerii, zaś miesięczna produkcja margaryny wynosi 350 ton. Magazyny są stale pełne najrozmaitszych nasion oleistych. Z krajowych: rzepak i rzepik, nasiona lnu (dla celów technicznych), soja, siemię konopne, mak i słonecznik, który daje najsmaczniejszy olej. Importowane: kopra, z której powstaje tłuszcz kokosowy i orzeszki ziemne (arachidy).

TRZY FAZY WYTWÓRCZOŚCI

Fabryka dzieli się na trzy działy: olejarnię, rafinerię i margarynownię. Produkcja oleju obejmuje kilka faz. Faza I, mechaniczna, polega na rozdrabnianiu nasion w wielkich młynach-walcach i wyciąganiu oleju. W czasie II fazy, chemicznej (ekstrakcji) rozpuszcza się resztę oleju przy pomocy benzyny. Potem następuje destylacja. Z roztworu odparowywuje się benzynę i z tego roztworu, po oddzieleniu reszty rozpuszczalnika, powstaje surowy olej i tzw. „śrut" ze stałych części nasion. Sprzedaje się go jako cenną paszę dla bydła. Tak więc wszystko w olejarni zostaje zużytkowane, a nic się nie marnuje.

Olej surowy idzie do rafinerii. Zakład posiada dwie rafinerie: jedną o zdolności produkcyjnej 100 ton miesięcznie i drugą — 350 ton miesięcznie. Przyjmuje się do zakładu, prócz nasion, także olej surowy z zagranicy, gdyż zdolność przetwórcza rafinerii jest większa, niż zdolność wyprodukowania oleju surowego.

JAK POWSTAJE MARGARYNA?

Przy rafinowaniu otrzymuje się oleje czyste i kwasy tłuszczowe, służące do fabrykacji mydła. I tu też, podobnie jak w olejarni, nic się nie marnuje. Rafinowanie obejmuje kilka faz, podobnie, jak i produkcja surowego oleju. Napierw następuje odkwaszanie przy pomocy ługu sodowego, następnie przystępuje się do mycia oleju wodą, suszenia, czyli odparowywania wody, odbarwienia, filtrowania w prasach filtracyjnych i wreszcie dezodoryzacji, czyli odwadniania i chłodzenia.

Margarynę produkuje się w Bielsko-Bialskich Zakładach Tłuszczowych z czystych tłuszczów roślinnych (tłuszcz kokosowy 56%, ciekły rzepak, albo tłuszcz arachidowy, olej utwardzony, czyli zestalony, 15% mleka lub wody, trochę cukru i witamin). Po zemulgowaniu tych tłuszczów, czyli stworzeniu z mieszanki tłuszczowej jednolitej masy, chłodzi się ją przy pomocy amoniaku. Piękne, apetyczne płatki margaryny po ochłodzeniu wyrabia się mechanicznie na walcach, po czym specjalna maszyna pakuje margarynę w ładne paczki półkilowe, gotowe do wysłania w świat.

ZAPOWIEDZI NA ROK OBECNY

Zakład rozbudował się dopiero po wojnie z małej fabryczki. Dokupiono przylegającą parcelę. Wielkim udogodnieniem było zbudowanie własnej bocznicy kolejowej, dzięki czemu oszczędności sięgają setek tysięcy złotych miesięcznie. Olejarnię i rafinerię połączono rurociągami i przetłacza się olej przy pomocy pomp. Pozwoliło to na zaoszczędzenie czasu, robocizny oraz oleju. W trzyletnim planie rozbudowy przewidziane jest przeniesienie margarynowni ze zbyt ciasnego pomieszczenia do budynku głównego. W montażu jest budynek utwardzalni. Otwarcie jej nastąpi dopiero z początkiem 1950 r. z tego powodu że zamówiony za granicą elektrolizer będzie gotowy dopiero z końcem przyszłego roku. Wielkim mankamentem fabryki jest brak odpowiedniego magazynu na nasiona i śruty.

Rok bieżący zapowiada się bardzo dobrze, jeśli idzie o surowce, rzepaku bowiem, kopry i orzeszków arachidowych starczy na trzy miesiące. Rynek nasz będzie zatem zaopatrzony należycie w tłuszcze roślinne. Towar z fabryki odbiera „Społem" (zarówno tłuszcze, jak i śruty), a następnie rozprowadza go na rynku.

Plan współzawodnictwa pracy jest w opracowaniu. Podano do odznaczenia dwóch pracowników: Józefa Marka i Michała Habdasa. Przepracowali oni w fabryce 20 lat. W zakładzie zatrudnia się 230 ludzi, w margarynowni prawie same kobiety. Młodocianych, ze względu na wyczerpującą pracę, wśród pracowników fabryki nie ma.

Wczasy dla uczniów rzemieślniczych

Wrocław. Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu przystąpiła do zorganizowania w najpiękniejszych ośrodkach klimatycznych Dolnego Śląska dwutygodniowych wczasów dla uczniów rzemieślniczych z całej Polski. W bieżącym roku przewiduje się skierowanie na wczasy do domów wypoczynkowych wrocławskiej Izby Rzemieślniczej w Szklarskiej Porębie i Polanicy Zdroju ok. dwóch tysięcy młodzieży rzemieślniczej. Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu dysponuje na ten cel kredytami w wysokości dwóch mil. zł, co pozwoli skierować na wczasy ok. 260 uczniów z terenu Dolnego Śląska.

Samochód prezydenta — karetką pogotowia

Świat lekarski na właściwych drogach

Jelenia Góra (js). Staraniem Miejskiej Rady Narodowej i Komisji Porozumiewawczej Międzypartyjnej odbyło się [illegible] tutejszych lekarzy z udziałem czynnika społecznego.

Tematem obrad była sprawa zorganizowania Pogotowia Ratunkowego oraz niecodzienne zjawisko istnienia na tutejszym terenie 42 lekarzy, ociągających się z przyjęciem stanowiska lekarzy szkolnych, co w rezultacie pozbawiło zupełnie szkoły niezbędnej pomocy i opieki lekarskiej.

Przedstawiciele społeczeństwa poruszyli fakt, że lekarze w praktyce prywatnej pobierają często kroć nadmierne honoraria oraz, że tutejszy świat lekarski zaniedbuje akcję uświadamiającą w formie popularnych odczytów dla celów profilaktyki.

Zebrani lekarze oświadczyli, że auto sanitarne Pogotowia Ratunkowego było dotychczas czynne, ostatnio jednak uległo zniszczeniu, a brak odpowiednich funduszów nie pozwala na konieczny remont. Ponadto lekarze zapewnili, że w ramach swego związku lekarskiego postarają się o zapewnienie szkołom obsługi lekarskiej oraz o usunięcie wszystkich dotychczas istniejących anomalii.

Pierwszy w tej akcji wziął już udział dr Rozenbusz, który bezpłatnie podjął się opieki lekarskiej nad dziećmi w szkole powszechnej nr 4 przy ul. Warszawskiej.

Na zebraniu stwierdzono, że najlepszym wyjściem z trudności przy organizowaniu Pogotowia Ratunkowego, był by fakt, aby tutejszy Zarząd Miejski sumę, przewidzianą w budżecie na zakup osobowego auta dla prezydenta (600.000 zł), przeznaczył na kupno auta sanitarnego, w celu natychmiastowego uruchomienia Pogotowia Ratunkowego. Zdaniem całego społeczeństwa jeleniogórskiego zdrowie mas pracujących jest ważniejsze, aniżeli posiadanie auta osobowego przez Zarząd Miejski, który i tak dysponuje już dwoma osobowymi autami.

Inwestycje rzemieślników na Opolszczyźnie

OPOLE. (ZAP) Przybyli na Śląsk Opolski rzemieślnicy upłynnili poważne sumy celem uruchomienia przydzielanych im zakładów poniemieckich czy też rozpoczęcia pracy na własną rękę. Poczynione inwestycje oblicza się na kwotę 517 milionów zł. Przeciętnie na warsztat przypada około 100 tysięcy zł. Rzemieślnicy ci korzystali częściowo z kredytów.

Zawodowa poradnia pracy

powstaje przy Urzędzie Zatrudnienia w Opolu

Opole (hor). Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nosi się z zamiarem zorganizowania i uruchomienia w Opolu przy Urzędzie Zatrudnienia poradni zawodowej. Poradnia ta, wyposażona w gabinet psychotechniczny miałaby na celu badanie skłonności zawodowych u młodocianych ich zdatności zawodowej i zamiłowań, tudzież udzielanie porad w sprawie wyboru pracy i nauki zawodu. Przewiduje się, że poradnia będzie współdziałała ściśle ze szkolnictwem zawodowym i organizacjami młodzieżowymi.

Na największe trudności na terenie pow. opolskiego napotyka zagadnienie zatrudnienia kobiet. Około 2.000 kobiet musi i pragnie pracować, aby utrzymać siebie i swoje rodziny. Nie mogą one jednak podjąć pracy poza domem ze względu na dzieci, wymagające opieki. Są to w większości kobiety miejscowe, (autochtonki), czekające jeszcze na powrót mężów.

Kierownictwo Urzędu Zatrudnienia chce rozwiązać i ten ważny problem przynajmniej w części, i w tym celu zamierza zorganizować przy pomocy kredytów, przydzielonych przez Min. Opieki Społecznej, kobiece spółdzielnie pracy.

Tranzyt czechosłowacki na Odrze

Z wiosną popłyną pierwsze statki

Wrocław (st). Ważnym zagadnieniem w rozwijającej się coraz bardziej ściślej współpracy na polu gospodarczym między Polską a Czechosłowacją jest sprawa wykorzystania przez bratni naród słowiański tranzytu wodnego na Odrze. Zagadnienie to jest obecnie przedmiotem licznych rozmów między przedstawicielami towarzystw żeglugowych obydwóch państw.

Jak już donosiliśmy kilkakrotnie, we Wrocławiu, który stanowi jeden z ważnych ośrodków żeglugi na Odrze, został stworzony oddział czechosłowackiej żeglugi na Odrze, mającej swą centrale w Morawskiej Ostrawie. Oddział wrocławski tego przedsiębiorstwa żeglugowego ma za zadanie m. in. przygotowanie wstępnych prac do otwarcia wodnej komunikacji czechosłowackiej na odcinku od Koźla do Szczecina i czuwanie nad rozwojem tej żeglugi. Do komunikacji tej zostanie użyty tabor czeski zarówno holowniki, jak i barki. Tabor ten zabrany swego czasu Czechom przez Niemców został im obecnie zwrócony i wymaga kapitalnego remontu. Remont przeprowadzają głównie polskie stocznie, znajdujące się na szlaku Odry.

Pierwsze statki czechosłowackie mają ruszyć na Odrze, z wiosną bież. roku, w końcu marca lub w początkach kwietnia. W tym roku przewidziane jest uruchomienie około 40 jednostek rzecznych. W roku 1949 natomiast ilość ta wzrośnie do 80. Projektuje się również otwarcie dwóch dalszych ekspozytur towarzystwa żeglugowego z Morawskiej Ostrawy w Koźlu i Szczecinie.

Czesi nawiązali ścisłą współpracę z Polską Żeglugą na Odrze. Załoga statków czeskich będzie się składała głównie z marynarzy polskich. Ostatnio bawiła w Czechosłowacji delegacja polska, w skład której wchodzili przedstawiciele Polskiej Żeglugi na Odrze z jej naczelnym dyrektorem, inż. Brzęczkowskim, dyr. Magierą oraz przedstawicielem ministerstwa komunikacji, inż. Suszczewskim na czele. W ciągu lutego ma przybyć do stolicy Dolnego Śląska specjalna delegacja czechosłowacka, celem przeprowadzenia dalszych pertraktacji, związanych z uruchomieniem tranzytu czechosłowackiego na Odrze.

Dzielnica wojskowa

Kłodzko. (bro) Na terenie m. Kłodzka powstał projekt utworzenia dzielnicy wojskowej w pobliżu koszar pułku piechoty, aby umożliwić rodzinom wojskowym korzystanie z instytucji społecznych i kulturalnych, mieszczących się w ośrodku jednostki wojskowej. 32 rodziny cywilne translokowane będą z kolonii wojskowej do opuszczonych przez wojskowych mieszkań na terenie miasta.

Rada Spółdzielcza

JELENIA GÓRA. (js) Onegdaj w lokalu Powiatowej Rady Zw. Zaw. odbyło się zebranie referentów spółdzielczych wszystkich oddziałów Związków Zawodowych. Na zebraniu tym w myśl instrukcji władz nadzorczych wybrano członków do Rady Spółdzielczej przy Pow. Radzie Zw. Zaw.

Za spekulację żarówkami

Szubko i jego kompan ciężko odpokutują

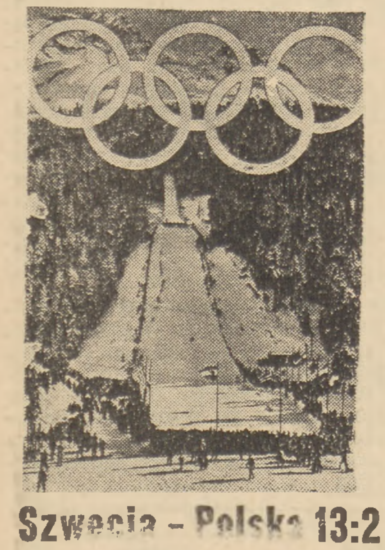
Katowice. (jmm) Polski przemysł żarówkowy po zniszczeniach wojennych nie jest jeszcze w chwili obecnej rozbudowany w takim stopniu, aby mógł zaspokoić całkowicie potrzeby rynku krajowego. Fakt ten wpłynął na to, że żarówki podlegają obecnie reglamentacji, planowemu rozdziałowi w zależności od hierarchii potrzeb i tylko w części ograniczonej dostają się na rynek.

W styczniu br. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego skierowała z istniejącej w Katowicach fabryki żarówek „Helios" do swojej składnicy w Bytomiu, przy ul. Pokoju 1, 10 tys. sztuk żarówek, z tym, że w najbliższej przyszłości żarówki będą rozprowadzone według odpowiedniego rozdzielnika między instytucje publiczne, fabryki, Zw. Zawodowe itp.

Jak wykazała przypadkowa kontrola magazynów, przeprowadzona w tydzień po nadejściu transportu kierownik składnicy Bogdan Szubko, nie czekając na zapowiedziane dyspozycje, wespół z przyjacielem swoim Mieczysławem Szewczykiem, kierownikiem jednego ze sklepów Centr. Handl. Przem. Elektrycznego w Bytomiu, sprzedał — jak mówi — nieznanym bliżej kupcom na wolny handel, oczywiście po cenach spekulacyjnych, cały transport żarówek, przekazując do kasy CHPE należność według cen urzędowych. Szubko tłumaczył się przy tym naiwnie, że zrobił to rzekomo na polecenie nieznanego mu zwierzchnika, którego nie pamięta i nie mógłby rozpoznać. Zwierzchnik ów miał telefonicznie nakazać Szubce, aby przesłał żarówki Szewczykowi do wolnej sprzedaży.

Obaj spekulanci zostali na polecenie Del. Kom. Specjalnej aresztowani. Czeka ich Sąd Doraźny, albo obóz.

(Specjalna służba informacyjna „Czytelnika")



Szwecja - Polska 13:2
(5:1, 4:1 4:0)

Kanada — Austria 12:0
(5:0, 5:0, 2:0)

Czechosłowacja — USA 4:3
(3:1, 1:2, 0:0)

Anglia - Włochy 14:7
(6:2, 5:3, 3:2)

Hokeiści Kanady i narciarze norwescy startują w Czechosłowacji

Praga. Olimpijska drużyna hokejowa Kanady, bawiąca w St. Moritz, przyjęła zaproszenie prezesa Czeskiej Ligi Hokejowej i przybędzie do Pragi, gdzie w dniu 17 bm. rozegra rewanżowy mecz z reprezentacją Czechosłowacji.

* * *

W międzynarodowych zawodach narciarskich, jakie odbyć się mają w dniach 13—15 bm. w Spindlerowym Młynie w Karkonoszach Czeskich, weźmie udział norweski team olimpijski z braćmi Ruud na czele. Udział w zawodach zapowiedzieli również najlepsi narciarze szwedzcy, polscy, austriaccy i jugosłowiańscy.

Migawki olimpijskie
Pojedynek Szwedów w maratonie

Maraton narciarski na 50 km był dramatyczną walką dwóch Szwedów — Ericsona i Carlsona, którym towarzyszył Fin Svaninen. Ericson wystartował jako nr 28 i prowadził w pięknym stylu, osiągając na szóstym kilometrze czas 24,20 min., na jedenastym — 44,05 min., na szesnastym — 1,09 godz. Ericson prowadził jeszcze na 25 kilometrze. Między 25 a 45 kilometrem nastąpił jednak u biegacza kryzys. Jego rodak Carlson odrobił na trasie stracony czas i ostatecznie wygrał pewnie z przewagą niemal 5 min.

Na trybunach olimpijskich obecny był również przyjaciel Eddy Ciano, markiz Emilio Pocckis z Florencji. Zamożny markiz znajdował się w towarzystwie pięknej kobiety, która z zainteresowaniem śledziła przebieg slalomu. Markiz Pocckis, zagorzały faszysta za czasów Mussoliniego, po wkroczeniu do Włoch 8 armii, oddał się natychmiast na jej usługi.

WYNIKI NASZYCH NARCIARZY

Kierownik naszej ekipy narciarskiej, dr Boniecki w rozmowie z korespondentem API stwierdził, że osiągnięte przez naszych zawodników wyniki narciarskie uważa za pozytywne. „Zła była jedynie sztafeta" — oświadczył dr Boniecki. W rzeczywistości główna wina spada na niedopilnowanie smarowania nart. W drużynie naszej najlepiej pobiegł Kwapień. Tragedia rozegrała się dopiero na ostatniej zmianie. Mielibyśmy lepsze miejsce, gdyby ostatni narciarz mógł utrzymać zdobytą pozycję. Na pytanie, dlaczego nie startował Orlewicz, dr Boniecki odpowiedział, że nie został on przez kierownictwo do sztafety wystawiony. Pogłoska, jakoby Orlewicz sam zrezygnował ze startu, nie polega zatem na prawdzie.

*

Na piątkowym zebraniu komisji technicznej skoków, demonstrowano nową metodę obliczania skoków, tzw. obliczanie mechaniczne. Metoda ta polega na uwzględnieniu szybkości rozbiegu i długości skoku, sam styl zaś nie jest brany pod uwagę. Entuzjaści nowej metody twierdzili, że dotychczasowe punktowanie nie mechaniczne, jest niesprawiedliwe. Dowodzą oni w dalszym ciągu, że styl jest rzeczą najbardziej względną i właśnie on nie może być brany pod uwagę przy wyniku. Długi skok wymaga bowiem zawsze dobrego stylu, ale piękność tego stylu jest zależna od interpretacji obserwatora. W każdym razie mechaniczna klasyfikacja nie była stosowana na tej olimpiadzie.

ZA DUŻO MLEKA I KEFIRU

Kilku zawodników austriackich i francuskich poczuło się pewnego dnia bardzo źle, skarżąc się na bóle brzucha. Powodem niedyspozycji okazało się spożycie większej ilości mleka i kefiru. Jak wiadomo, od 4 bm. zniesiona została w Szwajcarii racjonalizacja tych artykułów, toteż zawodnicy krajów, w których brak tych artykułów odczuwa się dotkliwie, rzucili się tłumnie do ich konsumowania. Jeden z zawodników wypił na śniadanie aż 20 szklanek. Zniesienie racjonowania mleka i kefiru zaskoczyło również kierownictwa drużyn kilku państw. Licząc się z małą ilością tych produktów w Szwajcarii, przywiozły one ze sobą większą ilość puszek i flaszek, które jednak okazały się zupełnie zbędne.

*

Zwyciężczyni slalomu pań, Frazer jest młodą, bo zaledwie 17-letnią dziewczynką, noszącą w dodatku jeszcze warkoczyki. Zamieszkuje ona w słynnej miejscowości narciarskiej Sun Faley, zwanej amerykańskim St. Moritz. Rodzice jej są właścicielami dużego hotelu. Frazer jeździ na nartach od czwartego roku życia. Udział w Olimpiadzie był jej pierwszym występem w poważnych zawodach. Po zwycięstwie w slalomie mówiła specjalnie do mikrofonu szwajcarskiego radia, wyrażając radość ze zwycięstwa w tak trudnej konkurencji.

NASZ STYL

Dr Boniecki i inż. Załuski udzielili wywiadu korespondentowi API, w którym stwierdzili, że w klasie zjazdowców i slalomistów zajmujemy pozycję mniejwięcej środkową. Elitarne nastawienie Szwajcarów uwzględnia tylko pierwszych mistrzów. Obaj kierownicy twierdzą zgodnie, że wyniki Marusarza były dobre i na poziomie. Inż. Załuski informuje, że Szwajcarzy po zjazdach Marusarza przenieśli go w slalomie z trzeciej klasy do drugiej. To jest niewątpliwie duży sukces i uznanie dla umiejętności Polaka. Na pytanie, czy nasz styl jazdy w porównaniu z ekstra klasą nie jest przestarzały — kierownicy odpowiedzieli: „Jeździmy jak owa ekstra klasa. Nowa forma jazdy Oreillera i Molitora polega na niesamowitej sile nóg, zdobytej treningiem — a do treningu potrzeba nie tylko nóg, ale i śniegu. A w Polsce śniegu brak"...

*

Jak się dowiadujemy, Józef Marusarz ma wziąć udział w mistrzostwach Czechosłowacji. Udział jego pozostaje jednak pod znakiem zapytania, ponieważ w Czechosłowacji, podobnie zresztą jak w Polsce, wciąż nie ma śniegu.

*

Polska ekipa narciarska miała po mistrzostwach olimpijskich wyjechać do Finlandii. Ostatnio jednak kierownictwo otrzymało wiadomość, że ekspedycja nie dojdzie do skutku.

ORGANIZACJA — SŁABA...

Wiele mówiło się o organizacji tegorocznej Olimpiady Zimowej. Okazuje się jednak, że nie była ona tak wzorowa. Kierownictwo polskiej ekipy zapytane, co sądzi o organizacji igrzysk, odpowiedziało: „Na ogół bardzo słaba, nierówna i lekceważąca często szarego zawodnika, faworyzująca natomiast bogatych widzów z pierwszych miejsc na trybunach i superasów".

*

Po turnieju olimpijskim nasi hokeiści udadzą się prawdopodobnie do Czechosłowacji, gdzie rozegraliby szereg meczów z silnymi drużynami czechosłowackimi. Do tej chwili sprawa jest jeszcze otwarta, oczekuje się bowiem na ostateczną zgodę gospodarzy.

*

Najbardziej obfitującym w awantury meczem w czasie turnieju hokejowego w St. Moritz był mecz Polska — Ameryka. W drugiej tercji Polska miała na lodowisku prawie stale tylko trzech, a Ameryka czterech graczy. W czasie meczu zawodnicy okładali się kijami hokejowymi i boksowali się między sobą.

PECHOWA „ŚCIANA CZAROWNIC"

W czasie biegu zjazdowego pechowym dla Polaków miejscem okazał się „Mure de la Sorcieres", czyli „Ściana czarownic". Tu miał Józef Marusarz upadek, który spowodował stratę cennych sekund, w wyniku czego zajął on dopiero 35 miejsce, podczas gdy miał wszelkie szanse na znalezienie się w pierwszej piętnastce najlepszych zjazdowców świata. W tym samym miejscu upadł Pawliczak tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia kostki w nodze, skutkiem czego odstawiono go do szpitala. Koło „Ściany czarownic" runął w śnieg również Gansiniec, który zajął 37 miejsce oraz Schindler, który uplasował się dopiero na 67 miejscu. Przy „Ścianie czarownic", uważanej za najtrudniejsze miejsce na całej trasie, mieli upadki prawie wszyscy Włosi i tu również skapitulować musiał „król szybkości", Argentyńczyk Zeno Colo, wycofując się z biegu.

*

Spośród 125 najszybszych zawodników świata, którzy brali udział w biegu zjazdowym, ukończyło bieg 112, a 13 uległo wypadkom, zmuszającym do rezygnacji z kontynuowania biegu.

*

Rekord skoczni olimpijskiej w St. Moritz w skokach do kombinacji ustanowił rewelacyjny Amerykanin Wren, skokiem na 68 m.

ZWYCIĘZCY

Zwycięzca w biegu na 18 km, Szwed Lundstroem liczy obecnie 26 lat, z zawodu jest drobnym kupcem, prowadzącym sklepik z przyborami sportowymi. Trenerem Lundstroema, jak również wszystkich zawodników szwedzkich, jest Englund, który w 1936 r. w Garmisch-Partenkirchen zajął trzecie miejsce w biegu na 50 km,

*

Zwycięzca biegu zjazdowego, Henryk Oreiller jest łudząco podobny do francuskiego komika filmowego Fernandela. Jest z zawodu rzeźbiarzem i liczy 27 lat. Zamieszkuje w Val d'Isere. Narciarstwo uprawia od 1941 r., a od 1945 r. jest w czołowej grupie zjazdowców francuskich. Prócz jazdy na nartach, grywa namiętnie w koszykówkę przez całe lato i jesień.

PARTYZANT W DRUŻYNIE KANADYJSKIEJ

Jednym z asów kanadyjskiej drużyny hokejowej jest Henryk Brooks, który w czasie ostatniej wojny dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie dla jeńców w powiecie częstochowskim. Stamtąd udało mu się zbiec i ukrywać się przez dłuższy czas u okolicznej ludności polskiej. W r. 1943 Brooks poszedł do partyzantki w lasy sandomierskie i sądeckie. Mówi on doskonale po polsku. Dr Kasprzak, kapitan drużyny polskiej rozmawiał z nim w sprawie ewentualnego zaangażowania go na trenera polskich hokeistów.

NOGA POLICJANTA SZWAJCARSKIEGO

Pięciobój narciarski obejmował również strzelanie ostrymi nabojami do celu. Podczas strzelania jeden z zawodników, manipulując nieostrożnie przy karabinie, spowodował wystrzał, przy czym kula trafiła policjanta szwajcarskiego w udo, 5 cm ponad kolanem. Po przewiezieniu rannego do szpitala, prześwietlono jego nogę i wówczas stwierdzono ze zdziwieniem, że pocisk trafił w kość, która jednak nie pękła, a natomiast kula rozleciała się na kilkanaście części. Noga policjanta szwajcarskiego okazała się twardsza od kuli. (T. S.)

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH

Poniedziałek, 9 lutego

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 gimnastyka, 6.15 wiadomości. 6.20 muzyka. 6.50 program. 7.00 dziennik, 7.15 muzyka 7.20 lekcja języka rosyjskiego, 7.35 muzyka 9.20 informacje P. C. K., 8.25 skrzynka, 8,35 „Żelazna kurtyna", 8.50 muzyka, 9.00 audycja dla szkół, 9,15 program, 9.20 koncert reklamowy, 11.57 sygnał i hejnał, 12.03 wiadomości 12.08 przegląd prasy 12,20 „Z mikrofonem po kraju", 12,30 koncert rozrywkowy, 14.30 koncert życzeń. 15,00 Informacje 15,15 aktualia, 15,25 komunikaty, 15.30 koncert, 16,00 dziennik, 16.12 przegląd gospodarczy 16.35 audycja dla dzieci, 16,45 „W walce o zdrowie", 16.50 audycja dla szachistów, 16.55 audycja dla młodzieży. 17.15 „Melodie operetkowe", 18,00 R.U.L. — „Materii nie można dzielić bez końca", 18.15 muzyka rozrywkowa 18.45 „Żelazna kurtyna", 19,00 „Nasze plany i osiągnięcia" 19,10 „Z zagadnień wiejskich", 19.30 muzyka taneczna, 20.00 dziennik, 20,50 pogadanka sportowa, 21,00 audycja Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej, 21,35 muzyka 21.45 audycja Biura Studiów, 22.00 KONCERT ROZRYWKOWY, 22.45 program. 22,50 muzyka popularna, 23,00 dziennik, 23,10 program, 23.20 muzyka poważna, 23.55 wiadomości, 24,00 zakończenie programu.

O puchar Davisa
Pierwszy mecz gramy z Włochami

Nowy Jork. W Białym Domu w Waszyngtonie odbyło się losowanie rozgrywek tegorocznych w turnieju tenisowym o puchar Davisa. Losowania dokonał minister spraw zagranicznych USA — Marshall, wyciągając z pucharu kartki z nazwami państw. Przy ciągnieniu obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw uczestniczących w turnieju.

Wyniki losowania (gospodarze wymienieni na pierwszym miejscu):

Strefa europejska. — I runda: Anglia — Indie, Rumunia — Francja, Węgry — Austria, Hiszpania — Szwecja, Szwajcaria — Pakistan, Włochy — Polska, Turcja — Jugosławia, Irlandia — Luxemburg, Egipt — Dania.

Do II rundy rozgrywek zakwalifikowały się automatycznie: Holandia, Portugalia, Norwegia, Brazylia, Czechosłowacja, Belgia i Argentyna. Państwa te będą grały w następujących zestawieniach: Czechosłowacja, Brazylia, Belgia z Argentyną, Holandia z Portugalią, Norwegia ze zwycięzcą spotkania Anglia — Indie.

W strefie amerykańskiej uczestniczą tylko 4 państwa w turnieju. Australia grać będzie w I rundzie z Kubą, a Meksyk spotka się z Kanadą.

Stany Zjednoczone wystąpią w turnieju tylko raz. Jako obrońca pucharu rozegrają one mecz finałowy ze zwycięzcą finału między strefowego.

Zmierzch mistrzów
Marusarz zajął 30 miejsce

St. Moritz (tel. wł.). Odbyty w sobotę konkurs skoków otwartych przyniósł sukces skoczkom norweskim, którzy zajęli 3 pierwsze miejsca.

Pierwszym był Hugsted Petter, który uzyskał skoki 65 i 70 m. 2) Birger Ruud ze skokami 64 i 67 metr., 3) Schjelderup 64 i 67 m.

Polacy startujący również w tym konkursie nie odegrali [illegible] roli. Największa nadzieja, Staszek Marusarz, uplasował się dopiero na 30 miejscu, mając oba skoki po 59 m. Bardzo słabo skakał Kula, który uzyskał drugi najkrótszy skok w konkursie, mianowicie 49 m. Daniel Krzeptowski miał skoki 54,5 i 55 m, a Gąsienica-Ciaptak 53 i 61 m. (k)

Nowy fenomen pływacki

Nowy Jork. obsł. wł.) Amerykanie odkryli pływaka, który w przyszłej olimpiadzie w Londynie ma pokonać Francuza Alexa Jany. Jest nim młody student uniwersytetu „Purdus Keith Carter". Młody pływak ma 19 lat, 1,94 m wzrostu i waży 93 kg. Osiągnął on w ciągu stycznia br. następujące wyniki:

Na 100 jardów stylem klasycznym 59,1 sek.; na 100 m stylem klasycznym 1,05,2 min.; na 150 jardów stylem klasycznym 1,38,1 min.; na 50 m stylem klasycznym 25,2 sek. i na 100 jardów stylem dowolnym 57,5.

Wyniki na 100 jardów i 100 m stylem klasycznym są nowymi rekordami świata. Poprzednie rekordy należały do Amerykanina ski miał skoki 54.5 i 55 m, a Gąszarda Hough (1,7,3 min.).

Inne wyniki należą do najlepszych osiągniętych w USA: na 150 jardów (klas.) Heidre miał w r. 1943 1,43 min.; na 50 m Fick miał w r. 1935 — 25,8 sek., a na 100 jardów dowolnym fenomenalny Weissmueller miał w r. 1922 — 58,4 sek.

Należy nadmienić, że sensacyjne wyniki Cartera zostały osiągnięte w czasie treningu i w basenie o długości 25 jardów.

* *Francuski Związek Pływacki postanowił zaprosić na trening przedolimpijski rekordzistów pływackich Jugosławii: Miloslavicza i Stipeticza. Pływacy ci już się znajdują w Tuluzie, gdzie pływają w towarzystwie rekordzisty Europy — Aleksa Jany, George'a Valery, Jean Valery i Nacache. Treningi odbywają się pod kierunkiem trenera Jany'ego — Minville.*

Czechosłowacja broni tytułu
w pingpongowych mistrzostwach świata

Londyn. W trzecim dniu zawodów o mistrzostwo świata w tenisie stołowym, rozegrano dalsze spotkania o drużynowe mistrzostwa zarówno w konkurencji męskiej jak i kobiecej.

W grach mężczyzn o puchar Swaythling'a wyniki były następujące:

Grupa A: Szwecja — Jersey 5:0, USA — Węgry 5:2. W grupie tej na czele kroczy Anglia przed Stanami Zjednoczonymi. O zajęciu pierwszego miejsca w grupie zadecyduje bezpośrednio spotkanie obu drużyn.

Grupa B: Walia — Szkocja 5:0, Walia — Norwegia 5:0.

Na czele grupy znajduje się Czechosłowacja, obrończyni pucharu i najpoważniejszy kandydat na ponowne zdobycie go w tym roku.

Grupa C: Austria — Holandia 5:0, Belgia — Włochy 5:2, Austria — Luxemburg 5:0. Tu sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona. W grupie prowadzą Jugosławia i Austria, które mają jednakową ilość zwycięstw.

Grupa D: Francja — Dania 5:0. Dzięki temu zwycięstwu Francja zdobyła mistrzostwo swej grupy, nie przegrywając żadnego spotkania i zakwalifikowała się do półfinału turnieju.

MKS liczy na zwycięstwo
w spotkaniu z ŁKS

Gdańsk. W niedzielę 15 lutego br. w sali MZK we Wrzeszczu rozegrane zostanie spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski między KS Milicyjny z Gdyni i ŁKS. Ósemka Milicyjnego znajduje się na specjalnym obozie treningowym. Zawodnicy trenują starannie i są w doskonałej kondycji. Skład MKS-u wyglądać będzie następująco (w kolejności wag): Sowiński, Gignal, Antkiewicz, Skierka, Iwański, Szymankiewicz, Mechliński, Lick.

Gdańszczanie oceniając swoje szanse są zdania, że spotkanie to wygrają, gdyż Sowiński winien zremisować z Kamińskim, Gignal, który na ostatnich mistrzostwach juniorów wypadł bardzo dobrze, może w spotkaniu ze Stasiakiem zrobić niespodziankę. W piórkowej i lekkiej oceniają, że punkty zdobędzie drużyna MKS-u. W półśredniej Iwański z Olejnikiem powinien zremisować. W średniej Szymankiewicz w walce z Pisarskim prawdopodobnie przegra, lecz to także zależy od systemu jaki przyjmie i, czy Pisarski wytrzyma trzecią rundę. Mechliński z Żylisem, który jest prymitywny, może wygrać, lub zremisować. W ciężkiej Lick nie ma szans w walce z Niewadziłem.

Turniej tenisowy na kortach krytych w Moskwie

Moskwa. W hali krytej „Dynama" w Moskwie zakończył się wielki turniej tenisowy, w którym udział brali czołowi tenisiści Zw. Radzieckiego. W grze pojedynczej mężczyzn zwyciężył Ozierow, wśród kobiet triumfowała Gorina, druga na liście najlepszych tenisistek ZSRR.



Drużyna bobslejowa USA. Z prawej załoga czwórki, która zdobyła złoty medal olimpijski

Redaguje Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel.: 309-73, 305-73, 355-83, 311-64 — Dział ogłoszeń: Telefon: 309-74 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie — Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3-go Maja nr 12 — Administracja, Katowice, ul. Młyńska nr 9 Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330 zł. P.K.O.: Katowice III-4950. — Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3-go Maja nr 12. Tel. 310-59. R. 18023